

Sygn. akt II AKa 30/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jacek Michalski (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Barbara du Château SA Zbigniew Makarewicz
Protokolant	sekr.sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Antoniego Markockiego prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2014 r.

sprawy **B. C., W. S., J. B., S. D., M. K. (1) i J. O.** oskarżonych z art. 228 § 1 kk i in.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 16 września 2013 r., sygn. akt II K 29/11

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając wszystkie apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza na rzecz Skarbu Państwa : od W. S. kwotę 1380 (tysiąc trzysta osiemdziesiąt) złotych, od B. C. kwotę 1180 (tysiąc sto osiemdziesiąt) złotych, od J. B., S. D., M. K. (1) i J. O. po 500 (pięćset) złotych od każdego z nich tytułem opłat za postępowanie odwoławcze oraz po 3,33 (trzy złote trzydzieści trzy grosze) od każdego z oskarżonych tytułem zwrotu wydatków tegoż postępowania.

UZASADNIENIE

1.B. C. oskarżony został o to, że :

I. w czasie od końca października 2005 r. daty bliżej nieustalonej, nie wcześniej niż od 21 października 2005r. do lutego 2006 r. daty bliżej nieustalonej w T. woj. (...) wraz z M. S., A. G., M. P., R. P., Z. B. (1), E. B. (1), R. A., P. M., L. K. (1) i innymi ustalonymi osobami działał w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na przyjmowaniu korzyści majątkowych w związku z pełnieniem funkcji publicznej tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

II. w czasie od końca października 2005 r. daty bliżej nieustalonej, nie wcześniej niż od 21 października 2005r. do lutego 2006r. daty bliżej nieustalonej w T., woj. (...) działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego tytułu stałe źródło dochodu,

wspólnie i w porozumieniu z M. S., A. G., M. P., R. P., Z. B. (1), E. B. (1), R. A., P. M., L. K. (1) i innymi ustalonymi osobami, w związku z pełnieniem funkcji publicznej funkcjonariusza Służby Celnej co najmniej kilkunastokrotnie przyjął osobiście lub za pośrednictwem innych członków grupy korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w kwocie co najmniej 1650 (tysiąc sześćset pięćdziesiąt) zł, uzyskanych przez członków grupy od L. M., J. B., S. D., M. K. (1), J. O. oraz innych ustalonych i nieustalonych osób, uzyskując z tego dla siebie korzyść majątkową w łącznej kwocie co najmniej 1650 (tysiąc sześćset pięćdziesiąt) zł tj. o czyn z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

2. W. S. oskarżony został o to, że:

III. od stycznia 1998r. daty bliżej nieustalonej, do końca marca 2003r. daty bliżej nieustalonej w T., woj. (...) działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego tytułu stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z Z. B. (1), M. P., A. W. (1), E. B. (1) i innymi ustalonymi osobami, w związku z pełnieniem funkcji publicznej funkcjonariusza Służby Celnej wielokrotnie przyjął od nieustalonych osób korzyści majątkowe w postaci artykułów spożywczych nieustalonej wartości, uzyskując z tego dla siebie korzyść majątkową w nieustalonej wartości tj. o czyn z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. (w brzmieniu określonym ustawą z 6 czerwca 1997 r. Dz.U.Nr.88, poz. 553 ze zmianami Dz.U. z 1997 r. Nr.128, poz.840, Dz.U. z 1999 r. Nr.64 poz.729 i Nr.83, poz.931, z 2000 r., Nr.48, poz.548, Nr.93, poz.1027, Nr.116, poz.1216, z 2001 r. Nr.98, poz.1071);

IV. w czasie od początku września 2005r. do końca października 2005r. dat bliżej nieustalonych w T., woj. (...) wraz Z. B. (1), M. P., R. P., L. K. (1), E. B. (1), A. G., M. S., R. A. i innymi ustalonymi osobami działał w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na przyjmowaniu korzyści majątkowych w związku z pełnieniem funkcji publicznej tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

V. w czasie od początku września 2005r. do końca października 2005r. dat bliżej nieustalonych w T., woj. (...) działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego tytułu stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z Z. B. (1), M. P., R. P., L. K. (1), E. B. (1), A. G., M. S., R. A. i innymi ustalonymi osobami, w związku z pełnieniem funkcji publicznej funkcjonariusza Służby Celnej co najmniej kilkunastokrotnie przyjął osobiście lub za pośrednictwem Z. B. (1) i innych członków grupy korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w kwocie co najmniej 1200 (tysiąc dwieście) zł, uzyskanych przez członków grupy od L. M., J. B., S. D., M. K. (1), J. O. oraz innych ustalonych i nieustalonych osób, a także wielokrotnie przyjął od nieustalonych dotychczas osób korzyści majątkowe w postaci artykułów spożywczych nieustalonej dotychczas wartości, przy czym z czynu tego uzyskał dla siebie korzyść majątkową w łącznej kwocie co najmniej 1200 (tysiąc dwieście) zł tj. o czyn z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

3. J. B.

4. S. D.

5. M. K. (1)

6. J. O.

oskarżeni zostali o to, że:

VI. w czasie od maja 2005r. daty bliżej nieustalonej do października 2005r. daty bliżej nieustalonej w T. działając wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co najmniej dwudziestokrotnie udzielili Z. B. (1) oraz innym ustalonym i dotychczas nieustalonym funkcjonariuszom Służby Celnej Oddziału Celnego w T., należącym do zorganizowanej grupy przestępczej, korzyści majątkowych w postaci pieniędzy w łącznej kwocie co najmniej 600 zł, w związku z pełnieniem przez te osoby funkcji publicznych tj. o czyn z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 16 września 2013r. w sprawie sygn. akt II K 29/11:

1) oskarżonego **B. C.** uznano za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów wyczerpujących dyspozycję:

w pkt I – art. 258 § 1 k.k.;

w pkt II – art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą z dnia 8 czerwca 2010 r.;

2) oskarżonego **W. S.** uznano za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów wyczerpujących dyspozycję:

w pkt III – art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w brzmieniu wszystkich powołanych przepisów obowiązujących na dzień 4 lutego 2001 r. - (Dz. U. Nr 93, poz. 1027)

w pkt IV – art. 258 § 1 k.k.;

w pkt V – art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą z dnia 8 czerwca 2010r.

3) oskarżonych: **J. B., S. D., M. K. (1), J. O.** uznano za winnych popełnienia zarzucanego im czynu w pkt VI, z tym, że ustalono, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i wyczerpuje dyspozycję – art. 229 § 2 k.k. w zw. z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

i za to skazano:

1) B. C.:

za czyn z pkt I – na podstawie art. 258 § 1 k.k. na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

za czyn z pkt II – na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą z dnia 8 czerwca 2010 r. na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

na podstawie art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą z dnia 8 czerwca 2010r. orzeczono wobec oskarżonego B. C. grzywnę w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego B. C. środek karny zakazu wykonywania zawodu celnika na okres 3 (trzech) lat;

na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczono przepadek uzyskanej przez oskarżonego B. C. z popełnienia przestępstwa równowartości korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 1650 (tysiąc sześćset pięćdziesiąt) złotych;

na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego B. C. jednostkowe kary pozbawienia wolności połączone i jako karę łączną orzeczono wobec oskarżonego karę 1 (jednego roku) pozbawienia wolności;

na podstawie art. 69 § 1, 2 i 3 k.k., art. 70 § 2 k.k., art. 73 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego B. C. kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 (trzech) lat tytułem próby oddając oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniach od 21 listopada 2007r. do 22 listopada 2007r., przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

2) W. S.:

za czyn z pkt III – na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 4 lutego 2001r. na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 4 lutego 2001r. orzeczono wobec oskarżonego W. S. grzywnę w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

na podstawie art. 41 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 4 lutego 2001r. orzeczono wobec oskarżonego W. S. środek karny zakazu wykonywania zawodu celnika na okres 3 (trzech) lat;

za czyn z pkt IV – na podstawie art. 258 § 1 k.k. na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

za czyn z pkt V – na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą z dnia 8 czerwca 2010 r. na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą z dnia 8 czerwca 2010r. orzeczono wobec oskarżonego W. S. grzywnę w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

na podstawie art. 41 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą z dnia 8 czerwca 2010r. orzeczono wobec oskarżonego W. S. środek karny zakazu wykonywania zawodu celnika na okres 3 (trzech) lat;

na podstawie art. 45 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą z dnia 8 czerwca 2010r. orzeczono przepadek uzyskanej przez oskarżonego W. S. z popełnienia przestępstwa równowartości korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 1200 (tysiąc dwieście) złotych;

na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone wobec oskarżonego W. S. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny połączono i jako karę łączną orzeczono wobec oskarżonego karę 1 (jednego roku) pozbawienia wolności oraz grzywnę w ilości 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych;

na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 90 § 2 k.k. orzeczone wobec oskarżonego W. S. środki karne zakazu wykonywania zawodu celnika połączono i jako łączny orzeczono środek karny zakazu wykonywania zawodu celnika na okres lat 3 (trzech);

na podstawie art. 69 § 1, 2 i 3 k.k., art. 70 § 2 k.k., art. 73 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego W. S. kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 (trzech) lat tytułem próby oddając oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej grzywny zaliczono oskarżonemu W. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniach od 4 lipca 2007r. do 6 lipca 2007r., przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

3) J. B., S. D., M. K. (1), J. O.:

za czyn z pkt VI – na podstawie art. 229 § 2 k.k. na kary grzywny w wymiarze po 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwoty po 100 (sto) złotych wobec każdego z nich;

zasądzone na rzecz Skarbu Państwa: od oskarżonego W. S. 1380 (tysiąc trzysta osiemdziesiąt) złotych, od oskarżonego B. C. 1180 (tysiąc sto osiemdziesiąt) złotych, zaś od oskarżonych: J. B., S. D., M. K. (1), J. O. kwoty po 500 (pięćset) złotych tytułem opłaty, w pozostałej części na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonych od uiszczania kosztów sądowych przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się obrońcy oskarżonych B. C., W. S., J. B., S. D., M. K. (1), J. O..

Obrońca oskarżonego B. C. zaskarżając orzeczenie w całości na korzyść oskarżonego zarzucił mu:

-na mocy art. 438 pkt. 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, a mających wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów tj. zeznań świadka M. S. i A. G. w konfrontacji z dokumentacją znajdującą w aktach sprawy, że oskarżony B. C. dokonał zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 k.k., oraz art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

-na mocy art. 438 pkt. 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, a mających wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów tj. zeznań świadka M. P. w części dotyczącej jego podejrzeń pod adresem oskarżonego, a dotyczących procederu korupcyjnego w Oddziale Celnym w H., nie zaś w Oddziale Celnym w T.;

-na mocy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, przez pominięcie ujawnionego na rozprawie dowodu z zeznań świadka A. G., w części dotyczącej braku przynależności oskarżonego B. C. do tzw. Spółdzielni, co mogło mieć wpływ na treść wyroku w zakresie ustaleń faktycznych, co do sprawstwa oskarżonego;

-na mocy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, poprzez pominięcie ujawnionego na rozprawie dowodu z zeznań świadków: M. P., R. P., Z. B. (1), E. B. (1), R. A., P. M., L. K. (1), M. K. (2), L. M., L. K. (2) w zakresie dotyczącym braku uczestnictwa B. C. w procedurze korupcyjnym w OC T., co mogło mieć wpływ na treść wyroku w zakresie ustaleń faktycznych, co do sprawstwa oskarżonego;

-na mocy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, poprzez pominięcie ujawnionego na rozprawie dowodu w postaci zeznań M. S. w części dotyczącej przynależności oskarżonego B. C. do tzw. Spółdzielni w konfrontacji z zeznaniami osób, które przyznały się do udziału w tzw. Spółdzielni, a w szczególności E. B. (1), Z. B. (1) zd. G., R. P., L. M., L. K. (1), R. A., M. P., P. M., co mogło mieć wpływ na treść wyroku w zakresie ustaleń faktycznych, co do sprawstwa oskarżonego;

-na mocy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, poprzez uznanie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego B. C., dotyczących wysokości przyjętych korzyści majątkowych w sytuacji braku jednoznacznych dowodów, że oskarżony w ogóle takowe korzyści przyjmował;

-na mocy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, poprzez uznanie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego B. C., a dotyczących rozbieżności co do okresu rzekomej przynależności oskarżonego do tzw. Spółdzielni wskazywanych odmiennie w akcie oskarżenia, wyroku i w pisemnym jego uzasadnieniu;

-obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny i bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a w szczególności regulacji przepisów art. 4, art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przyjęcie na podstawie zebranego materiału dowodowego w związku z niewłaściwą oceną materiału dowodowego sprawy i ukształtowaniem przekonania Sądu na podstawie wybranych, a nie wszystkich dowodów, ocenionych dowolnie, a nie swobodnie, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia, jak również rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego poprzez przyjęcie, że B. C. dokonał zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 k.k., oraz art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

-obrazę przepisów postępowania karnego, mającą istotny i bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego wyroku, w szczególności art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., poprzez sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku wbrew ustawowym zasadom, w szczególności odnośnie braku wskazania przyczyn odmowy wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego i nie zastosowania zasady in dubio pro reo, co jednocześnie uniemożliwia kontrolę instancyjną orzeczenia;

-obrazę przepisów postępowania mającą istotny i bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a w szczególności 5 § 2 i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. wynikającą z oparcia wyroku wyłącznie na dowodach

dla oskarżonego niekorzystnych, przy jednoczesnym pominięciu dowodów przemawiających za wyjaśnieniami oskarżonego B. C. oraz braku należytego przedstawienia takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku.

Podnosząc powyższe autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanych mu czynów, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonych J. B., S. D., M. K. (1), J. O. zaskarżył w całości wyrok na korzyść oskarżonych zarzucając mu obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz naruszenia zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania i uznanie, iż:

1) wyjaśnienia oskarżonych są niewiarygodne, gdyż są w sprzeczności z zeznaniami świadków Z. B. (2), M. P., A. G., M. S. i częściowo R. A., podczas gdy:

a) wyjaśnienia oskarżonych są spójne i logiczne oraz do końca konsekwentne. W ocenie obrońcy wszyscy oskarżeni przez cały czas wyjaśniali jednakowo, zatem trudno przypuszczać, aby wcześniej się umówili, co do wersji zdarzeń. Wersję ich potwierdzają dowody z dokumentów, tj. kwitariusze załączone do akt sprawy, oraz ponad 30 świadków słuchanych w niniejszej sprawie;

b) zeznania świadka Z. B. (2), wbrew temu co stwierdzono, są niewiarygodne, gdyż nie korespondują z innymi zeznaniami świadków, gdyż R. P. zeznała, że nie słyszała nic, aby (...) dawał łapówki, A. G. tylko słyszała, że (...) daje i na tym się jej wiedza kończy, nie wskazując kto i komu dawał oraz jakie kwoty, a M. S. zaprzeczył (wspomniał tylko o łapówkach, które dawali kierowcy samochodów przywożących towar do firmy (...)), aby (...)brał udział w procederze łapówkarskim, zatem nielogiczne jest uznanie, iż zeznania Z. B. (2) korespondują z ww. zeznaniami, gdyż nie ma pomiędzy nimi żadnego powiązania. Ponadto, zdaniem Sądu „drobne” sprzeczności w zeznaniach Z. B. (2) są wynikiem upływu czasu od zdarzenia, podczas gdy sprzeczności te nie są drobne, a istotne i kluczowe dla oskarżonych, gdyż Z. B. (2) dopiero na piątym przesłuchaniu wskazała na udział w procederze łapówkarskim firmę (...). Było to w momencie, gdy składała wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Okoliczność ta świadczy o tym, iż pomawiając współników (...) chciała uzyskać dla siebie jak najkorzystniejszy wyrok, gdyż oczywistym jest, że czym więcej wskaże się osób podejrzanych w procederze łapówkarskim, tym będzie bardziej korzystny wyrok w trybie dobrowolnego poddania się karze. Raz świadek zeznaje, iż brała łapówki od K. i chyba D., potem że nie jest pewna, czy przyjmowała pieniądze od (...), a potem że prawdopodobnie tak, twierdząc że łapówki dawał D. lub K., twierdząc, że łapówki odbierał M. S., który zaprzecza temu, a Sąd dał wiarę zeznaniom tegoż świadka;

c) zeznania świadka M. P. są również niewiarygodne, gdyż świadek ten podobnie jak Z. B. (2) obciążył oskarżonych tylko i wyłącznie po to, aby uzyskać dla siebie korzystniejszy wyrok. Ponadto, świadek ten również wielokrotnie zmieniał swoje zeznania odnośnie szczegółów wręczania łapówek przez współników firmy (...). Nie potrafił także wskazać, gdzie odbywało się rzekome spotkanie, na którym współnicy firmy (...) mieli stwierdzić, że nie będą już dawać łapówek, a także na rozprawie głównej zaprzeczył wszystkiemu. Powiedział także, że mógł źle zrozumieć opłaty dawane z (...) poza siedzibą OC, czyli tzw. opłaty manipulacyjne, na które potwierdzenia znajdują się w aktach sprawy. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż świadek ten również na rozprawie głównej zeznał, iż w postępowaniu przygotowawczym na jego zeznania wpływał jego obrońca i same organy ścigania;

d) A. G. tak naprawdę nic nie wniosła do sprawy, gdyż jedynie twierdziła, że słyszała że (...)daje łapówki, a potem że nie chce płacić. Informacje te są lakoniczne i cząstkowe. Świadek ten nie wskazuje kto, komu i ile, a także za co dawał łapówki. Skoro w proceder łapówkarski zamieszanych było kilkadziesiąt osób, to pewnie świadek ten wskazała i na (...), bo skoro wszyscy dawali to pewnie i (...). Zeznaniami tego świadka przeczą zeznania E. B. (2), który zeznał iż nigdy nie brał łapówek od (...) i że współnicy tejże firmy nie brali udziału w procederze łapówkarskim, zatem skoro Sąd w pełni uznał za wiarygodne zeznania tego świadka, to w ocenie obrońcy nie jest wiadome, dlaczego Sąd uznał winę oskarżonych;

e) zeznania świadka M. S., którym Sąd dał wiarę, wynika że któryś ze współwłaścicieli firmy (...) mówił mu, aby przekazał innym funkcjonariuszom OC, że (...) nie będzie płaciła, co sugeruje, że (...) nigdy nie płaciła i nie będzie tego robiła;

f) Sąd błędnie dokonuje analizy zeznań świadka R. A., poprzez przyznanie mu w części wiary, a więc co do zeznań złożonych pierwotnie, a nie przed Sądem, gdyż, jak twierdzi Sąd, zmiana zeznań nie jest logiczna. Zdaniem obrońcy zmiana taka jest jak najbardziej logiczna i zasadna. Jak wyjaśnił ww. świadek pomawiał jak najwięcej osób, aby nie być tymczasowo aresztowanym. Obrońca podniósł, że organy ścigania niejako wymuszają zeznania na świadkach, strasząc aresztowaniem. Taka osoba podaje jak najwięcej osób, bez względu na to czy ktoś brał łapówki czy też nie lub dawał, aby tylko nie zostać tymczasowo aresztowanym;

g) Sąd dał wiarę innym funkcjonariuszom celnym, tj. 24 osobom, którzy twierdzili, że (...)nie dawał łapówek, bądź nie słyszeli o takim procederze. Zdaniem obrońcy podobnie wypowiadało się 10 osób spoza OC, którzy również potwierdzali wersję, iż (...) nie brał udziału w procederze łapówkarskim. O braniu łapówek przez celników wiedzieli i sami celnicy i osoby spoza ich grona, ale powiązani z nimi poprzez np. agencje celne. Dlatego też, przecież ci ww. świadkowie na pewno by coś słyszeli o tym, iż (...) dawał łapówki.

Podnosząc powyższe, autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych J. B., S. D., M. K. (1), J. O. od zarzucanego im czynu, ewentualnie zmianę orzeczenia przez uniewinnienie oskarżonych J. B., S. D., J. O., a co do M. K. (1) uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Zamościu do ponownego rozpoznania.

Obrońcy oskarżonego W. S. zaskarżyli przedmiotowy wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego w całości zarzucając mu:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1) art. 4 i 410 k.p.k. polegającą na:

a) pominięciu przez Sąd I instancji okoliczności wskazujących na wieloletnie wysiłki W. S., jako funkcjonariusza służby celnej, zmierzające do zapobiegania przypadkom korupcji w Oddziale Celnym w T., co zdecydowanie pozytywnie wyróżniło oskarżonego spośród wszystkich funkcjonariuszy celnych w/w Oddziale;

b) pominięciu przez Sąd I instancji okoliczności wskazujących na to, że W. S. - jako osoba przez wiele lat zwalczająca przejawy korupcji w Oddziale Celnym w T. i podejmująca działania prewencyjne w tym zakresie, a nadto osoba zamożna, której status materialny był zasadniczo odmienny od statusu pozostałych funkcjonariuszy służby celnej w/w Oddziale Celnym - nie miał motywu do podjęcia współpracy z celnikami zaangażowanymi w proceder korupcyjny; wręcz przeciwnie - przystąpienie przez W. S. do „spółdzielni” celników oznaczałoby zniweczenie jego wieloletnich wysiłków i całkowite odejście od wyznawanych i realizowanych w życiu zawodowym (i nie tylko) zasad uczciwości i rzetelności;

c) pominięciu przez Sąd I instancji okoliczności wskazujących na to, że osoby pomawiające oskarżonego W. S. o przynależność do „spółdzielni” celników i przyjmowanie korzyści majątkowych tj.: M. S., A. G. i Z. B. (1) (G.) - działając w ramach „spółdzielni” - były wobec siebie nielojalne, wzajemnie się oszukiwały w dążeniu do uzyskiwania jak największych dochodów pochodzących z łapówek;

2) art. 7 k.p.k. - polegającą na:

a) całkowitym zaniechaniu analizy zeznań świadków: M. S., Z. G. (B.), A. G., na których Sąd I instancji oparł swoje ustalenia będące podstawą wydania zaskarżonego wyroku, pod kątem ich wzajemnej relacji (zgodności / braku zgodności), podczas gdy sprzeczności wyłaniające się z zeznań w/w świadków w sposób ewidentny podważają ich

wiarygodność, wykluczając możliwość poczynienia, na podstawie przedmiotowych zeznań, niebudzących ustaleń faktycznych w sprawie;

b) całkowitym zignorowaniu wagi okoliczności, w jakich osoby obciążające W. S. (w szczególności M. S. i A. G.) składały swoje wyjaśnienia jako podejrzani w postępowaniu przygotowawczym (obawa przed stosowaniem tymczasowego aresztowania bądź jego przedłużeniem, zaniechanie koniecznego leczenia w warunkach aresztu śledczego, obawa przed umieszczeniem dziecka w placówce opiekuńczej, sugerowanie przez osoby przesłuchujące nazwisk celników zaangażowanych w proceder korupcyjny);

c) całkowitym zaniechaniu analizy zeznań świadków: A. W. (1) (rozprawa 30.01.2012r.), L. K. (2) (rozprawa 19.04.2012r.), P. M. (rozprawa 09.05.2012r.), D. P. (1) (rozprawa 09.05.2012r.), U. M. (rozprawa 28.12.2012r.), W. J. (rozprawa 28.01.2013r.), A. M. (2) (rozprawa 28.01.2013),- w części dotyczącej charakterystyki oskarżonego W. S. jako człowieka prawego, rzetelnego, zwalczającego przejawy korupcji w oddziale Celnym w T., co niejako wprost - zważywszy na zasady zdrowego rozsądku i doświadczenia życiowego - wyklucza możliwość przystąpienia W. S. do zorganizowanej grupy przestępczej celników, o których morale oskarżony starał się dbać przez wiele lat, jak też wyklucza możliwość przyjmowania przez oskarżonego jakichkolwiek korzyści majątkowych wspólnie z osobami, które przez wiele lat ostrzegał przed zagrożeniami korupcyjnymi;

d) niedostrzeżeniu przez Sąd I instancji braku wiarygodnego dowodu wskazującego na to zainicjował rzekome przystąpienie W. S. do działającej od kilku lat grupy celników zaangażowanych w proceder korupcyjny, czego skutkiem jest niewyjaśnienie tej niezwykle istotnej dla oceny stanu faktycznego kwestii, podobnie jak i kwestii przyczyn rzekomego zerwania przez W. S. współpracy ze korumpowanymi celnikami (zaledwie po upływie 2 miesięcy od rzekomego przystąpienia do „grupy”);

3) art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. - poprzez nieobdarzenie wiarą wyjaśnień W. S. w całości, w tym w szczególności w zakresie w jakim oskarżony nie przyznaje się do sprawstwa zarzucanych mu czynów, opisuje zakres wykonywanych faktycznie przez siebie czynności zawodowych, relacji służbowych z innymi funkcjonariuszami Oddziału Celnego w T., podejmowania działań mających na celu ukrócenie sytuacji korupcyjnych w OC T., przyczyn degradacji służbowej - podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego dokonana w oparciu o zasady swobodnej, a nie dowolnej oceny dowodów - zmierzającej do uzasadnienia z góry przyjętego założenia o winie oskarżonego, wspartego wybiórczą i powierzchowną analizą zeznań świadków obciążających W. S. - wskazuje, iż wyjaśnienia te są konsekwentne, jednoznaczne i spójne, korelują z materiałem dowodowym o charakterze obiektywnym, a zatem iż nie polegają one na prostym zaprzeczeniu zarzutom oskarżenia, lecz są wsparte materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a w konsekwencji są one wiarygodne i zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy i jako takie winny stanowić podstawę do poczynienia w sprawie ustaleń faktycznych;

4) art. 424 § 1 k.p.k. - polegającą na niewskazaniu dowodów, które mogłyby określać konkretne przypadki (ilość, poszczególne kwoty, osoby wręczające) rzekomego pobrania przez W. S. korzyści majątkowych (w postaci pieniędzy bądź artykułów spożywczych - ich rodzaju, ilości, osób wręczających) i zastąpieniu prezentacji w/w (konkretnych) dowodów ogólnikowym domniemaniem i swoistą „formułą rachunkową” (będącą iloczynem średniej stawki tygodniowej przyjmowanej przez członków „spółdzielni” celników i liczby tygodni, w okresie których oskarżony W. S. był - zdaniem Sądu - członkiem zorganizowanej grupy przestępczej), która to formuła jest nie do zaakceptowania w procesie karnym, w którym wina oskarżonego nie może opierać się na domniemaniu, lecz winna być udowodniona (notabene „stawka tygodniowa” przyjęta przez Sąd nie znajduje oparcia w dowodach zgromadzonych w sprawie, na które powołuje się Sąd I instancji - vide zarzut II.4);

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na:

1) niezasadnym (nieznajującym odzwierciedlenia w materiale dowodowym sprawy) przyjęciu, iż świadek A. P. nie potwierdził, iż W. S. zgłaszał świadkowi - jako kierownikowi Oddziału Celnego w T. przypadki korupcji, podczas gdy

wprost przeczą temu ustaleniu zeznania świadka A. P. złożone w postępowaniu przygotowawczym w dniu 16.11.2007 r.;

2) niezasadnym przyjęciu, że oskarżony W. S. we wrześniu 2005r. pracował na stanowisku rachmistrza, co oznaczałoby wykonywanie przez oskarżonego czynności bezpośrednio związanych z odprawami, podczas gdy analiza ksiąg służb z tego okresu (brak nazwiska W. S. na odwrocie karty służby jako osoby dokonującej odprawę), nieposiadanie do dnia 04.11.2005r. pieczęci (...), bez której celnik nie mógłby wykonywać czynności rachmistrza, jak też zeznania świadka A. P. i zeznania świadka L. K. (3) przeczą temu ustaleniu wskazując na to, iż oskarżony nie dokonywał we wrześniu 2005r. żadnych bezpośrednich odpraw wykonując czynności biurowe - w ramach tzw. postępowania celnego „pc”;

3) niezasadnym przyjęciu, że nawet osoby, które nie dokonywały bezpośrednio odpraw celnych, otrzymywały - po podziale - taką samą kwotę pieniędzy jak celnicy, którzy przyjmowali łapówki bezpośrednio od odprawianych klientów, podczas gdy przeczą temu zebrane w sprawie dowody;

4) niezasadnym przyjęciu, że skorumpowani celnicy (w tym także, rzekomo, W. S.) otrzymywali, po podziale, co najmniej po 150 zł tygodniowo, podczas gdy zebrane w sprawie dowody wskazują różne kwoty - w tym znacznie niższe od kwoty 150 zł (np. 20-50 zł tygodniowo - vide wyjaśnienia R. P. złożone w postępowaniu przygotowawczym, które Sąd przywołuje na str. 35 uzasadnienia wyroku; 20-30 zł tygodniowo - vide zeznania Z. B. (1) (G.), które sąd przywołuje na str. 38 uzasadnienia wyroku; 250-300 zł miesięcznie - vide wyjaśnienia M. S. złożone w postępowaniu przygotowawczym w dniu 09.08.2007 r.; 30-40 zł tygodniowo - vide zeznania świadka P. M. złożone na rozprawie w dniu 09.05.2012 r.);

5) niezasadnym przyjęciu, że „W. S. porozumiał się z ustalonymi osobami zatrudnionymi w Oddziale Celnym w T. w charakterze funkcjonariuszy służby celnej w zakresie przyjmowania i dzielenia się przyjmowanymi korzyściami majątkowymi i w efekcie tego porozumienia systematycznie i regularnie pobierał - w okresach wskazanych w wyroku, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, czyniąc sobie stałe źródło dochodu - korzyści majątkowe w postaci artykułów spożywczych oraz „ustalonych stawek pieniężnych od określonej kategorii osób dokonujących odpraw celnych”; a zatem, niezasadnym przyjęciu, iż W. S. należał do zorganizowanej grupy przestępczej celników w okresie od września 2005 do października 2005 roku i w okresie tym co najmniej kilkanaście razy przyjął osobiście lub za pośrednictwem innych członków grupy korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w łącznej kwocie co najmniej 1.200 zł, a także wielokrotnie przyjął od nieustalonych osób artykuły spożywcze o nieustalonej wartości (zarówno w okresie rzekomej przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej jak też w okresie wcześniejszym - od stycznia 1998 do marca 2003r.).

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wnieśli o o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego W. S. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Zamościu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych B. C. , W. S. , J. B. , S. D. , M. K. (1) i J. O. są oczywiście bezzasadne. Z uwagi na różny zakres zaskarżenia oraz różnorodność zarzutów , wywiedzione w sprawie niniejszej apelacje zostaną omówione oddzielnie w dalszej części uzasadnienia.

Oдноśnie apelacji obrońcy oskarżonego B. C.

Apelacja obrońcy oskarżonego B. C. jest całkowicie bezzasadna, a w związku z tym zawarte w niej wnioski o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanego mu czynu lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji nie mogły być uwzględnione. Podniesione w tej apelacji zarzuty obraży przepisów prawa procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych, jak i przytoczone w jej uzasadnieniu argumenty na poparcie tych zarzutów, są nieprzekonywujące w

stopniu oczywistym, gdyż odwołują się wybiórczo jedynie do części dowodów przeprowadzonych na rozprawie, jak i w ten sam wybiórczy sposób traktują treść tych dowodów.

Przechodząc do analizy poszczególnych zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego B. C. stwierdzić należy, co następuje:

Odnosnie pierwszego z zarzutów, tj. błędu w ustaleniach faktycznych polegającego wg. skarżącego na błędnym ustaleniu na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów w postaci zeznań świadków M. S. i A. G. w konfrontacji z dokumentacją znajdującą się w aktach sprawy, iż oskarżony B. C. dokonał zarzucanego mu czynu, to stwierdzić należy, iż jest on całkowicie bezzasadny. Skarżący uzasadniając ten zarzut (strony 5-12 apelacji), postawił tezę, iż korzyści majątkowe przyjmowane przez członków grupy przestępczej wśród celników pochodziły z odpraw celnych a więc osoby, które je przyjmowały musiały tych odpraw dokonywać a dalej wskazuje na dokumentację dołączoną do akt sprawy, z której wynika, iż w zarzucanego mu okresie popełnienia czynu oskarżony B. C. takowych odpraw nie dokonywał a więc nie mógł przyjmować korzyści majątkowych i to wg. skarżącego podważa prawdziwość zeznań świadków M. S. i A. G.. Rozumowanie to jest obarczone błędem już w stawianej tezie, tj. sąd I instancji rzeczywiście ustala, iż korzyści majątkowe przyjmowane przez członków grupy przestępczej wśród celników pochodziły z odpraw celnych ale wcale nie ustala, że osoby, które je przyjmowały musiały je osobiście dokonywać. Wprost przeciwnie, z ustaleń sądu I instancji wynika, iż grupa przestępcza, której członkiem był oskarżony B. C. działała w ten sposób, że uzyskane pieniądze i artykuły spożywcze dzielono na równych zasadach niezależnie na jakim stanowisku członkowie grupy w danym okresie pracowali i nawet osoby, które nie dokonywały bezpośrednio odpraw celnych otrzymywały po podziale taką samą kwotę pieniędzy jak celnicy, którzy bezpośrednio dokonywali odpraw i fizycznie przyjmowali korzyści majątkowe (uzasadnienie k 1-2). W tej sytuacji wywód autora apelacji jest całkowicie chybiony. Fakt, iż w trakcie należenia do przedmiotowej grupy przestępczej przez część okresu oskarżony nie dokonywał odpraw celnych czy też nie miał do takich czynności uprawnień wcale nie przeczy zeznaniom świadków M. S. i A. G. o jego przynależności do tej grupy i udziale w pobieraniu z tego tytułu korzyści majątkowych.

Dodać w tym miejscu należy, iż z zeznań świadka A. P. (k – 1294-1298, 14524-14525, 14679-14680, 22441-22444, 29262-29265) wynika, iż możliwe były sytuacje przesunięcia pracownika do dokonywania odpraw celnych w danym dniu i nie odnotowanie tego w Księżce Służb, jak i wykonywanie obowiązków celnych bez posiadania pieczęci „Polska – cło” wobec małej ilości pracowników i dużych potrzeb w tym zakresie. Dowód ten także podważa tezę sformułowaną przez skarżącego.

Odnosnie kolejnego zarzutu, tj. błędu w ustaleniach faktycznych, który wg. skarżącego miałby polegać na ustaleniu – lecz autor apelacji nie wymienia jakim - na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, tj. zeznań świadka M. P. w części dotyczącej jego podejrzeń dotyczących udziału oskarżonego w procederze korupcyjnym w Oddziale Celnym w T. a nie w Oddziale Celnym w H. to wydaje się, że skarżącemu chodzi o fakt, iż zeznania tego świadka dotyczyły pracy oskarżonego w Oddziale Celnym w H. a więc nie mogły być podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie (apelacja k – 12-13). Zarzut ten jest oczywiście chybiony. Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (uzasadnienie k – 48-51) dokonał szczegółowej analizy zeznań świadka M. P., nie tracąc z oczywistego faktu, iż zauważył on, iż B. C. przez bardzo krótki okres czasu pracował w Oddziale Celnym w T. a jeśli chodzi o podejrzania dotyczące przyjmowania łapówek przez oskarżonego w związku z przewożeniem mięsa (praca w Oddziale Celnym w H.) to nie miało to żadnego znaczenia. Z analizy zeznań tego świadka wynika, iż dotyczą one zarówno pracy oskarżonego w Oddziale Celnym w T., jak i w Oddziale Celnym w H. i tak też je potraktował sąd I instancji. W tej sytuacji – abstrahując od ich merytorycznej oceny – zarzut skarżącego, iż nie mogą być one podstawą ustalenia stanu faktycznego w sprawie niniejszej jest całkowicie chybiony.

Odnosnie kolejnych zarzutów dotyczących obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia a polegających wg. skarżącego na pominięciu dowodu z zeznań świadka A. G. złożonych na rozprawie przed sądem w części braku przynależności oskarżonego B. C. do tzw. Spółdzielni, pominięciu zeznań świadków: M. P., R. P., Z. B. (1), E. B. (1), R. A., P. M., L. K. (1), M. K. (2), L. M., L. K. (2) odnośnie braku uczestnictwa tegoż oskarżonego w procederze korupcyjnym w Oddziale Celnym w T. oraz pominięciu dowodu w postaci zeznań świadka M. S. w części

dotyczącej przynależności oskarżonego B. C. do tzw. Spółdzielni w konfrontacji z innymi osobami, które przyznały się do udziału w tejże Spółdzielni, tj. E. B. (3), Z. B. (1), R. P., L. M., L. K. (1), R. A., M. P., P. M. co mogło mieć wpływ na treść wyroku to na wstępie stwierdzić należy, że skarżący, podnosząc zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., faktycznie kwestionuje ocenę dowodów dokonaną przez ten Sąd, w postaci dania wiary zeznaniom świadka A. G. składanym w trakcie postępowania przygotowawczego, jak i zeznaniom świadka M. S., przedstawiając własną ocenę wyżej wymienionych dowodów w kontekście wyjaśnień oskarżonego B. C.. Zarzuty przedstawione przez obrońcę oskarżonego są całkowicie bezzasadne.

Sąd Okręgowy dając wiarę zeznaniom świadka A. G. w części, dokonał dokładnej, a nawet wręcz drobiazgowej ich analizy (uzasadnienie k – 27-31), w kontekście chronologii ich składania i zachodzących w nich zmian, a także w kontekście innych dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie w sposób logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym uzasadnił swoje stanowisko w tej sprawie. Sąd I instancji dając wiarę wcześniejszym zeznaniom A. G. miał na uwadze przede wszystkim fakt, że od przedmiotowego zdarzenia kilka lat. Świadek ten w swych wyjaśnieniach w charakterze podejrzanej składanych wielokrotnie w postępowaniu przygotowawczym jednoznacznie i konsekwentnie wskazywała na fakt uczestnictwa w tzw. „spółdzielni (...)”, wskazywała na innych sprawców tego procederu, opisywała mechanizmy rządzące tą spółdzielnią. Jej wyjaśnienia i zeznania znalazły potwierdzenie w innych dowodach zebranych w sprawie takich, jak chociażby zeznania świadków: M. S., Z. B. (1), R. P.. W tej sytuacji stanowisko sądu I instancji dające wiarę jej wyjaśnieniom z postępowania przygotowawczego a odmawiające wiary fragmentowi jej zeznań przed sądem w których wycofała się ze swych twierdzeń dotyczących udziału B. C. w procederze korupcyjnym jest zgodne z logiką i doświadczeniem życiowym. Zwrócić bowiem uwagę należy, iż A. G. w żaden logiczny sposób nie potrafiła wyjaśnić powodu dla którego wcześniej miała składać wyjaśnienia nieprawdziwe obciążające oskarżonego. Z całą pewnością nie wchodzi to w grę ograniczenie swobody wypowiedzi tego świadka przez przesłuchujących, na co zdaje się wskazywać skarżący, gdyż takowy fakt nie wynika w żadnym razie z zeznań tego świadka. Innych zasadniczych sprzeczności w zeznaniach świadka A. G. brak – są drobne nieścisłości na które wskazuje obrońca cytując wyrwane z kontekstu fragmenty zeznań tegoż świadka, które jednak w żaden sposób nie podważają ich wiarygodności.

Już tylko dla porządku stwierdzić należy, iż w żadnym razie nie mamy do czynienia z pominięciem zeznań świadka A. G. złożonych przed sądem przez sąd I instancji – taki zarzut formułuje autor apelacji - gdyż Sąd Okręgowy w Zamościu w żadnej mierze nie pominął ich treści a wprost przeciwnie, dokonał ich szczegółowej analizy. Oczywiście jest, iż nie danie wiary zeznaniom tego świadka w ich fragmencie nie jest równoznaczne z ich pominięciem.

Podobnie jak w przypadku A. G. Sąd Okręgowy w Zamościu dając wiarę zeznaniom świadka M. S., dokonał dokładnej, a nawet wręcz drobiazgowej ich analizy (uzasadnienie k – 32-33V) w kontekście innych dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, w sposób logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym uzasadnił swoje stanowisko w tej sprawie. Sąd I instancji dając zeznaniom M. S. miał na uwadze przede wszystkim fakt, że świadek ten w swych wyjaśnieniach w charakterze podejrzanego składanych wielokrotnie w postępowaniu przygotowawczym jednoznacznie i konsekwentnie wskazywał na fakt uczestnictwa w tzw. „spółdzielni (...)” a także na innych sprawców tego procederu, opisywał mechanizmy rządzące spółdzielnią celników. Jego wyjaśnienia i zeznania są jednoznaczne i konsekwentne i znalazły potwierdzenie w innych dowodach zebranych w sprawie takich, jak chociażby zeznania świadków: A. G., Z. B. (1), R. P.. Sąd Okręgowy ustosunkował się do wątpliwości i nieścisłości w zeznaniach M. S.. Wynikały one przede wszystkim ze znacznego upływu czasu od zdarzenia do momentu w którym był przesłuchiwany zresztą wielokrotnie. Swoje twierdzenia podtrzymywał przed Sądem będąc wielokrotnie przesłuchiwanym i konfrontowanym z innymi osobami. Nie można zgodzić się z obrońcą oskarżonego, że zeznania M. S., które Sąd uznał za wiarygodne a dotyczące udziału w procederze korupcyjnym B. C. stoją w sprzeczności z pozostałym cytowanym przez skarżącego materiałem dowodowym. Autor apelacji stawiając powyższy zarzut wskazuje na osoby świadków: E. B. (3), Z. B. (1), R. P., L. M., L. K. (1), R. A., M. P., P. M.. Tymczasem świadkowie ci zeznali, choć przecież nie wszyscy – patrz M. P., iż nic nie wiedzą o tym by oskarżony B. C. w takowym procederze uczestniczył. Wydaje się, iż autor apelacji stawiając tak sformułowany zarzut popełnił błąd logiczny – bowiem fakt, iż jeden świadek nie wie nic na temat faktu podawanego przez innego świadka nie oznacza, iż ich zeznania są sprzeczne. Brak jest także podstaw do stwierdzenia, iż Sąd I instancji nie wziął pod uwagę faktu, iż M. S., jako osoba współoskarżona i osoba,

która podjęła współpracę z organami ścigania miał interes w fałszywym obciążaniu innych osób o popełnienie czynów, których osoby te się nie dopuściły. Zwrócić bowiem uwagę należy, iż Sąd I instancji fakt współpracy M. S. z organami ścigania zauważył. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie, podobnie jak Sądu I instancji, M. S. przynajmniej do popełnienia zarzucanych mu czynów i składając niezwykle obszernie wyjaśnienia opisujące mechanizm działania całej grupy przestępczej i wielu jej członków, nie miał żadnego interesu w pomawianiu kolejnych kilku ludzi o popełnienie czynów, których ci jakoby się nie dopuścili a wprost przeciwnie, takie postępowanie stwarzałoby dla niego ryzyko, że w przypadku ujawnienia tegoż nie skorzysta ze swojej postawy procesowej. Brak jest także podstaw do przyjęcia tezy o braku swobody w trakcie składania zeznań przez M. S. w postępowaniu przygotowawczym. Sam M. S. na takowe fakty nie wskazuje a cytowane przez skarżącego fragmenty jego zeznań także na takowe fakty nie wskazują – mówią jedynie o zmęczeniu tegoż świadka czynnościami procesowymi.

Wreszcie oceniając zeznania świadków A. G. i M. S. należy zauważyć, że świadkowie ci nie mieli żadnego powodu by fałszywie pomawiać oskarżonego B. C. o popełnienie czynów, których ten jakoby się nie dopuścił – nawet bowiem z wyjaśnień tego oskarżonego, co zresztą zauważył także sąd I instancji nie wynika by świadkowie ci mieli z nim w przeszłości jakieś konflikty.

Także zupełnie chybiony jest zarzut pominięcia zeznań świadków: M. P., R. P., Z. B. (1), E. B. (1), R. A., P. M., L. K. (1), M. K. (2), L. M., L. K. (2) odnośnie braku uczestnictwa tegoż oskarżonego w procedurze korupcyjnej w Oddziale Celnym w T.. Sąd Okręgowy w Zamościu w żadnym bowiem razie nie pominął zeznań wyżej wymienionych świadków a wprost przeciwnie dokonał ich szczegółowej analizy. W pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia analiza ta znajduje się na kartach: 48-51 (M. P.), 34-37 (R. P.), 37-39 (Z. B. (1)), 41-44v (E. B. (1)), 39-41 (R. A.), 56-57 (P. M.), 48 (L. K. (1)), 59-60 (M. K. (2)), 52v-53 (L. M.), 54-56 (L. K. (2)). Fakt, iż świadkowie ci w większości nie wskazywali na B. C., jako na uczestnika procedury korupcyjnej nie oznacza, iż ustalając ten fakt, Sąd I instancji pominął ich zeznania. Autor apelacji popełnia w swym zarzucie logiczny błąd, który Sąd Apelacyjny w Lublinie omówił we wcześniejszej części uzasadnienia.

Odnośnie kolejnych zarzutów a mianowicie obrazy przepisów postępowania w postaci art. 410 k.p.k. w zw. z art. 5§2 k.p.k. poprzez uznanie nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego dotyczących wysokości pobranych korzyści majątkowych w sytuacji braku jednoznacznych dowodów, iż oskarżony w ogóle takowe przyjął oraz dotyczących rozbieżności okresu rzekomej wg skarżącego przynależności oskarżonego do grupy przestępczej to także są one całkowicie bezzasadne.

Nie sposób zgodzić się z obrońcą oskarżonego, że Sąd Okręgowy w Zamościu dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w jakikolwiek sposób naruszył przepis art. 5 § 2 k.p.k. Sam fakt sformułowania przez skarżącego zarzutu obrazy tego przepisu dowodzi braku zrozumienia, na czym polega naruszenie zasady in dubio pro reo w procesie karnym. Otóż naruszenie tej reguły ma miejsce jedynie wówczas, gdy sąd orzekający poweźmie wątpliwości co do istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i nie mogących wątpliwości tych usunąć, rozstrzyga je na niekorzyść oskarżonego. Jeżeli natomiast pewne ustalenia faktyczne zależne są od np. dania wiary lub odmówienia jej zeznaniom świadków, to nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów wynikającej z treści art. 7 k.p.k. (por. wyrok SN z dnia 5 października 2000 roku, II KKN 332/00, LEX nr 50908; postanowienie SN z dnia 14 grudnia 2010 roku, III KK 378/10, LEX nr 736756). W rozpoznawanej sprawie wątpliwości takie zgłosił jedynie autor apelacji, nie powziął ich natomiast Sąd Okręgowy w Zamościu. Treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie wskazuje bowiem, aby Sąd ten przedstawił tam swoje wątpliwości w kwestii wysokości korzyści majątkowej przyjętej przez oskarżonego czy też okresu jego przynależności do przedmiotowej grupy przestępczej. Wprost przeciwnie – Sąd Okręgowy w Zamościu ustalił w sposób stanowczy fakty popełnienia przez oskarżonego B. C. czynów przestępczych określając ich okres w wyroku jako „ od końca października 2005 roku daty bliżej nieustalonej, nie wcześniej niż od 21 października 2005 roku do lutego 2006 roku daty bliżej nieustalonej „. Wprawdzie w pisemnych motywach wyroku okres ten określa jako od listopada 2005 (k - 4 uzasadnienia) lecz wydaje się to być oczywistą omyłką bowiem w dalszej treści tegoż uzasadnienia, jakkolwiek tę omyłkę powtarza, to precyzuje początek okresu podobnie jak w wyroku, tj. nie wcześniej

niż od 21 października 2005 roku (k – 6 uzasadnienia). Jeśli chodzi o korzyści majątkowe przyjmowane przez oskarżonego to także sąd I instancji nie ma żadnych wątpliwości co do faktu ich przyjmowanie przez oskarżonego B. C. zaś co do wysokości tejże korzyści to sąd określił je na podstawie zeznań świadków , w tym najbardziej precyzyjnych w tym przedmiocie zeznań świadka M. S. (uzasadnienie k – 71).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie pożądanym jest oczywiście ustalenie w sposób jak najbardziej dokładny zachowań korupcyjnych oskarżonych , tj. określenie dokładne miejsca , czasu i , osoby przekazującej korzyść majątkową ale nie jest to konieczne jeśli z innych dowodów wynikają jednoznacznie wyżej wymienione fakty a przede wszystkim fakty będące znamionami tego przestępstwa. W szczególności z takimi stanami faktycznymi mamy do czynienia w przypadku grupy przestępczej z szerokim podziałem ról i dzielącej się uzyskiwanymi korzyściami , działającej w długim okresie czasu i w podobny sposób. Jeśli bowiem z dowodów zebranych w sprawie wynikają jednoznacznie – kwoty przyjętych korzyści majątkowych i czas ich przyjęcia a także sposób podziału , to ustalenia te pozwalają na przypisanie oskarżonym w sposób dokładny popełnionych przez nich przestępstw.

Niezasadne są też zarzuty autora apelacji o jakoby naruszeniu przez sąd i instancji przepisów prawa procesowego a mianowicie :

- art. 4 , 5§2 , 7 w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez :przyjęcie na podstawie zebranego materiału dowodowego w związku z niewłaściwą oceną materiału dowodowego sprawy i ukształtowaniem przekonania Sądu na podstawie wybranych, a nie wszystkich dowodów, ocenionych dowolnie, a nie swobodnie, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia, jak również rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego poprzez przyjęcie, że B. C. dokonał zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 k.k., oraz art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art.65 § 1 k.k.;

- art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., poprzez sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku wbrew ustawowym zasadom, w szczególności odnośnie braku wskazania przyczyn odmowy wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego i nie zastosowania zasady in dubio pro reo, co jednocześnie uniemożliwia kontrolę instancyjną orzeczenia;

- art 5 § 2 i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. wynikającą z oparcia wyroku wyłącznie na dowodach dla oskarżonego niekorzystnych, przy jednoczesnym pominięciu dowodów przemawiających za wyjaśnieniami oskarżonego B. C. oraz braku należytego przedstawienia takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku .

Analizując materiał dowodowy zebrany w sprawie nie sposób uznać za skarżącym, iż Sąd I instancji oceniając zgromadzony materiał dowodowy, dopuścił się naruszenia art. 4, 5§2 , 7 , 410 i 424 k.p.k.

Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy w Zamościu poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4 i 7 k.p.k., co sprawiło, że zaskarżone rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne. Ponadto swoje stanowisko Sąd w sposób należyty uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 i § 2 k.p.k.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie, nie sposób podzielić poglądu autora apelacji, że Sąd Okręgowy w Zamościu w swoim postępowaniu naruszył wyrażoną w art. 4 k.p.k. zasadę obiektywizmu. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd ten miał w polu widzenia wszystkie dowody zebrane w toku postępowania zarówno te dla oskarżonego niekorzystne, jak i te przemawiające na jego korzyść. Zresztą zarzut obrazy przepisu art. 4 k.p.k., statuującego ogólną zasadę procesową, nie może sam przez się stanowić podstawy apelacji. Przedmiotem uchybień zarzuconych w tym środku odwoławczym mogą być bowiem tylko konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 23 czerwca 2004 roku, II AKa 140/04, LEX nr 145869).

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego w Lublinie nie sposób uznać za obrońcą oskarżonego, że Sąd I instancji oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, dopuścił się naruszenia art. 7 k.p.k. Zarzut z art. 7 k.p.k. nie

może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, czy też przeciwstawianiu tymże ustaleniom odmiennego poglądu, opartego na własnej dokonanej przez skarżącego ocenie materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1975 roku w sprawie I KR 197/74 – OSNKW 5/1975 poz. 58).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 9 listopada 1990 roku w sprawie WRN 149/90 – OSNKW 7-9/1991 poz. 410), przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeśli tylko:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy,
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających, zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego,
- jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Wszystkie powyższe wymogi Sąd I instancji spełnił. Natomiast wywody skarżącego zawarte w apelacji, przedstawiają alternatywną wersję oceny dowodów i stanowią jedynie czystą polemikę z ustaleniami Sądu I instancji, nie popartą logicznymi argumentami. Autor apelacji przedstawił bowiem własną ocenę materiału dowodowego opartego na uznaniu za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego B. C. przy jednoczesnym odmówieniu waloru wiarygodności zeznaniom świadka M. S. oraz w części zeznaniom świadka A. G.. Tej oceny Sąd Okręgowy w Zamościu nie podzielił a Sąd Apelacyjny w Lublinie stanowisko to w pełni zaaprobował.

Stwierdzić jeszcze należy, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia tezy skarżącego o naruszeniu przez Sąd I instancji przepisu art. 424 k.p.k. Pisemne motywy wyroku zostały bowiem sporządzone przez Sąd I instancji w sposób prawidłowy – przedstawił on w nim ustalony przez siebie stan faktyczny, ocenę dowodów w oparciu o które stan ten został ustalony oraz zastosowane przepisy prawa materialnego. Uzasadnienie to należy ocenić jako pełne, wyczerpujące i pozwalające na kontrolę instancyjną zapadłego orzeczenia.

Rozważając apelację obrońcy oskarżonego B. C. w aspekcie art. 447§1 k.k. stwierdzić należy, iż w żadnym razie wymierzonych temu oskarżonemu kar za poszczególne czyny jak i kary łącznej nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surowe.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że z rażąco niewspółmiernością kary za określone przestępstwo mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 k.k. i dalszych (wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 1973 roku w sprawie III KR 254\73 – OSNPG 3-4\1974 poz. 51, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 1995 roku w sprawie II KRN 198\94 – OSN Prok. i Pr. 6\1995 poz.18). Nie chodzi w tej sytuacji o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę zasadniczą, która powodowałaby, iż karę wymierzoną dotychczas należałoby traktować jako rażąco niewspółmierną, z uwagi na jej łagodność lub surowość.

Przede wszystkim podkreślić należy, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił, zarówno stopień winy B. C., jak i stopień społecznej szkodliwości jego czynów – uzasadnienie sądu I instancji jest w tym przedmiocie wyczerpujące (k – 70-75 uzasadnienia). Zważyć należy, iż Sąd ten wziął pod uwagę nie tylko okoliczności obciążające oskarżonego ale i okoliczności łagodzące. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd Okręgowy w Zamościu miał w szczególności na uwadze takie okoliczności, jak stopień winy oskarżonego, społeczną szkodliwość jego czynu, charakter czynu i sposób działania oskarżonego, jego niekaralność, ustabilizowany tryb życia oraz dobrą opinię w miejscu zamieszkania. Przy wymiarze kary łącznej wobec oskarżonego Sąd I instancji zastosował zasadę absorpcji a także uznając, iż istnieją ku temu przesłanki warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności. W tej sytuacji, kara wymierzona oskarżonemu jest karą sprawiedliwą i w żadnym razie, zdaniem Sądu Apelacyjnego w

Lublinie nie można uznać , jako rażąco niewspółmiernie surowej. Zważyć należy , iż wymierzając ją Sąd I instancji miał na uwadze przede wszystkim to by miała ona charakter wychowawczy a nie charakter stricto restrykcyjny.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonych J. O. , S. D. , J. B. i M. K. (1)

Apelacja obrońcy oskarżonych jest całkowicie bezzasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie, a w związku z tym zawarte w niej wnioski o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy , czy też uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji , nie mogły być uwzględnione. Podniesiony w tej apelacji zarzut obrazy przepisów prawa procesowego , jak i przytoczone w jej uzasadnieniu , argumenty na jego poparcie , są nieprzekonywujące w stopniu oczywistym, gdyż odwołują się wybiórczo jedynie do części dowodów przeprowadzonych na rozprawie , jak i w ten sam wybiórczy sposób traktują treść tych dowodów.

W tym miejscu zauważyć należy niekonsekwencję w konstrukcji tegoż środka zaskarżenia. Skarżący bowiem , stawiając zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania mający wpływ na treść orzeczenia w postaci art. 7 k.p.k. , jednocześnie nie stawia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych dokonanych przez ten sąd i będących podstawą orzeczenia co , rozumując a contrario , oznaczałoby , że z tymi ustaleniami faktycznymi się zgadza. Natomiast z analizy treści powyższej apelacji , a w szczególności jej uzasadnienia , wynika , że faktycznie skarżący ten wiele ustaleń faktycznych Sądu , w szczególności dotyczących czynu oskarżonych , kwestionuje.

Przechodząc do analizy poszczególnych zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonych stwierdzić należy , iż skarżący stawiając zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. , faktycznie kwestionuje ocenę dowodów dokonaną przez ten sąd , w postaci dania wiary zeznaniom świadków : Z. B. (1) , M. P. , R. A. , niewłaściwej interpretacji zeznań świadków A. G. , M. S. , R. P. i odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonych J. O. , S. D. , J. B. i M. K. (1). Zarzut ten jest bezzasadny. Sąd Okręgowy w Zamościu dokonał bowiem dokładnej analizy treści wyjaśnień wyżej wymienionych oskarżonych (uzasadnienie k – 24-27) a odmawiając im waloru wiarygodności , podał powód swojej decyzji , tj. iż są one sprzeczne z zeznaniami świadków , tj. Z. B. (1) , M. P. , A. G. , M. S. oraz częściowo zeznaniami R. A. , którym dał wiarę (zarzut 1.a). Jak wyżej stwierdzono , skarżący zakwestionował te oceny stawiając szereg zarzutów. Przechodząc do ich omówienia stwierdzić należy co następuje :

- nie sposób podzielić poglądu skarżącego dotyczącego jakoby niewiarygodności zeznań świadka Z. B. (1) (zarzut 1,b). Skarżący stawiając tego rodzaju tezę wskazywał na rzekome sprzeczności w zeznaniach tego świadka i brak poparcia jego zeznań w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Jest to teza całkowicie błędna .Sąd Okręgowy w Zamościu dokonał bowiem dokładnej analizy zeznań świadka Z. B. (1) (uzasadnienie k – 37-39) i uznał iż są one logiczne i stanowcze i znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie. Sad Apelacyjny w Lublinie po analizie zeznań tego świadka 9 k – 455-457 , 458-460 , 468-470 , 603-607 , 614 – 620 , 1019-1022 , 1239-1241 , 1242-1244 , 1518 – 1521 , 9888-9900 , 11653-11658 , 12711-12715 , 22445 – 22448 , 29265v-29273v) w całości pogląd ten akceptuje. Zwrócić należy uwagę , iż świadek ten w sposób konsekwentny i stanowczy zarówno w postępowaniu przygotowawczym opisał proceder udzielania korzyści majątkowych przez współwłaścicieli firmy (...) opisując szczegóły w postaci okoliczności , kwot , osób udzielających oraz ich sposób podziału. Swe zeznania potwierdziła w konfrontacji z oskarżonymi jednocześnie stwierdzając , iż rzeczywiście pobierała od nich opłaty za pracę poza oddziałem celnym na drukach k-103 , na co wskazywali oskarżeni ale stwierdziła iż oprócz tego brała od nich pieniądze z tytułu łapówek. Jej wyjaśnienia są stanowcze i konsekwentne. Należy podzielić pogląd Sądu I instancji , iż występujące drobne sprzeczności w jej zeznaniach w żaden sposób nie deprecjonują ich wiarygodności gdyż dotyczą jedynie drobnych szczegółów tych zdarzeń. Wiarygodności zeznań świadka Z. B. (1) nie podważa w żadnym razie wskazywany przez skarżącego fakt , iż o faktach związanych z dawaniem łapówek przez współwłaścicieli firmy (...) zeznała ona przy kolejnym przesłuchaniu gdyż analiza chronologiczna treści jej zeznań wskazuje , iż we wcześniejszych przesłuchaniach zeznała ona o procederze korupcyjnym wśród celników a nie wśród osób dających łapówki. Nie można , zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie , zaakceptować tezy stawianej przez skarżącego , iż pomówiła ona oskarżonych o popełnienie czynu , których ci się nie dopuścili celem uzyskania dla siebie korzystniejszego wyroku. Abstrahując bowiem od braku związku przyczynowego między tymi faktami , stwierdzić należy , iż Z. B. (1) fałszywie

obciążając ludzi , którzy nie dopuścili się czynów karalnych , ryzykowała , że przy ewentualnym wyjściu tego na jaw będzie odpowiadała za kolejny czyn przestępczy. Nie sposób podzielić też poglądu skarżącego o braku potwierdzenia zeznań świadka Z. B. (1) w innych dowodach zebranych w sprawie. Skarżący stawiając ten zarzut wskazuje na zeznania świadków A. G. i M. S. , które zdaniem Sądu I instancji (uzasadnienie k – 39) korelują z zeznaniami Z. B. (1) a według niego nie korelują (zarzuty oznaczone 1.d. , 1.e.). Tymczasem A. G. zeznała (k – 23104-23106) , iż będąc w tzw. „spółdzielni” słyszała o pieniądzach pochodzących od firmy (...) a później , iż firma ta nie chce płacić a M. S. zeznał (k – 11407-11409) , iż któryś z współwłaścicieli firmy (...) prosił go o przekazanie innym celnikom informacji , że firma ta nie będzie już płaciła więcej łapówek za szybszą i sprawniejszą obsługę celną swych towarów. Słyszał także , iż rozmowy na temat płacenia łapówek prowadził z współwłaścicielami firmy (...) E. B. (3). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie Sąd Okręgowy w Zamościu prawidłowo zinterpretował zeznania wyżej wymienionych świadków , jako potwierdzające zeznania świadka Z. B. (1) bo przecież potwierdzają one proceder korupcyjny z udziałem współwłaścicieli firmy (...). Z zeznań świadka M. S. nie wynika , jak chce autor apelacji , iż współwłaściciele firmy (...) nigdy nie płacili łapówek za szybszą odprawę celną swych towarów ale , iż nie będą **więcej** za to płacić łapówek , tak jak to prawidłowo zinterpretował Sąd I instancji. Zwrócić należy uwagę , iż z zeznań świadka Z. B. (1) , którym Sąd dał wiarę , wynika , że wszyscy współwłaściciele firmy (...) wiedzieli o płaceniu łapówek a jeden z nich S. D. lub M. K. (1) osobiście je jej przekazywał;

- nie sposób podzielić poglądu skarżącego dotyczącego jakoby niewiarygodności zeznań świadka M. P. (zarzut 1.c). Świadek ten w sposób jednoznaczny i konsekwentny opisywał swe spotkanie ze wszystkimi współwłaścicielami firmy (...) , na którym stwierdzili oni , iż nie będą **więcej** brali udziału w procederze wręczania łapówek. Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom tego świadka w tym przedmiocie – świadek swe zeznania potwierdził także w trakcie konfrontacji z oskarżonymi. Sąd Apelacyjny w Lublinie podziela ocenę Sądu I Instancji odnośnie wiarygodności zeznań tego świadka – brak jest jakichkolwiek powodów by świadek ten miał fałszywie pomawiać oskarżonych o popełnienie czynu , którego jakoby ci ostatni się nie dopuścili. Zupełnie pozbawiony podstaw wywód skarżącego , iż świadek ten zrobił to celem uzyskania dla siebie łagodniejszego wyroku , czy też , iż wpływali na niego zarówno przesłuchujący jak i jego obrońca;

- nie można podzielić poglądu autora apelacji o dokonanej jakoby przez Sąd Okręgowy w Zamościu błędnej oceny zeznań świadka R. A. poprzez danie wiary jego zeznaniom złożonym w postępowaniu przygotowawczym a nie daniu wiary jego zeznaniom złożonym przed Sądem. Rzeczywiście analiza zeznań wyżej wymienionego świadka prowadzi do wniosku , iż w swych wcześniejszych zeznaniach mówił on o procederze korupcyjnym w którym brali udział współwłaściciele firmy (...) (k – 1161-1164 , 1166-1167 , 1305) natomiast w swych późniejszych zeznaniach faktom tym zaprzeczył. Sąd I Instancji dał wiarę zeznaniom tego świadka składanym w początkowej fazie postępowania przygotowawczego natomiast nie dał wiary jego zeznaniom składanym w dalszej części tego postępowania oraz zeznaniom składanym przed Sądem i stanowisko swe w jasne i logiczny sposób uzasadnił (uzasadnienie k – 40-41). Sąd Apelacyjny w Lublinie w pełni podziela ten pogląd. Trudno uznać za wiarygodne zeznania świadka , iż fakty te wymyślił na poczekaniu i podał je jako prawdziwe obawiając się zastosowania wobec jego osoby tymczasowego aresztowania , biorąc pod uwagę szczegóły spotkania , które podawał. Trudno zgodzić się także z tezą stawianą przez autora apelacji iż „ powszechnym jest , iż organy ścigania niejako wymuszają zeznania na świadkach strasząc aresztowaniem „;

-odnośnie zarzutu a właściwie tezy postawionej przez skarżącego (zarzut 1.g) to stwierdzić należy , że fakt , iż część pracowników Oddziału Celnego w T. nie wiedziała o udziale w procederze korupcyjnym współwłaścicieli firmy (...) nie oznacza przecież , iż takowy fakt nie zaistniał. Przypuszczenie skarżącego , iż świadkowie ci na pewno by coś słyszeli o takim fakcie jest tylko dowolnym domniemaniem. Zauważyć bowiem należy , iż przestępstwo łapownictwa ze swej natury jest tego rodzaju czynem , o którym obydwie jego strony chcą by pozostał w tajemnicy.

Reasumując : nie sposób uznać za skarżącym , iż sąd I instancji oceniając zgromadzony materiał dowodowy , dopuścił się naruszenia art. 7 kpk.

Zarzut ten , jak już wyżej stwierdzono , nie może bowiem sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia , czy też przeciwstawianiu tymże ustaleniom odmiennego poglądu,

opartego na własnej dokonanej przez skarżącego ocenie materiału dowodowego / wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1975 roku w sprawie I KR 197/74 – OSNKW 5/1975 poz. 58/. Tymczasem w sprawie niniejszej skarżący przeciwstawia ustaleniom Sądu zawartym w uzasadnieniu, swoją, subiektywną ocenę dowodów w sprawie, opartą na wyjaśnieniach oskarżonych: J. O., S. D., J. B. i M. K. (1). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego / już wcześniej cytowanym wyrokiem z dnia 9 listopada 1990 roku w sprawie WRN 149/90 – OSNKW 7-9/1991 poz. 41/, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeśli tylko:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy,
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających, zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego,
- jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Wszystkie powyższe wymogi Sąd I instancji spełnił. Natomiast wywody skarżącego zawarte w apelacji, przedstawiają alternatywną wersję oceny dowodów i stanowią jedynie czystą polemikę z ustaleniami sądu I instancji, nie popartą logicznymi argumentami.

Sąd Apelacyjny w Lublinie podziela także pogląd Sądu I instancji odnośnie kwalifikacji prawnej czynu oskarżonych jako wypadku mniejszej wagi.

Rozważając apelację obrońcy oskarżonych w aspekcie art. 447§1 k.k. stwierdzić należy, iż w żadnym razie wymierzonych tym oskarżonym kar nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surowe.

Ponownie przypomnieć należy, że z rażąco niewspółmiernością kary za określone przestępstwo mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 k.k. i dalszych (wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 1973 roku w sprawie III KR 254\73 – OSNPG 3-4\1974 poz. 51, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 1995 roku w sprawie II KRN 198\94 – OSN Prok. i Pr. 6\1995 poz.18). Nie chodzi w tej sytuacji o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę zasadniczą, która powodowałaby, iż karę wymierzoną dotychczas należałoby traktować jako rażąco niewspółmierną, z uwagi na jej łagodność lub surowość. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy w Zamościu wymierzył wszystkim oskarżonym kary grzywny w wymiarze po 50 stawek dziennych i kary te spełniają przesłanki wymiaru kary zawarte w art. 53 k.k.

Dodać należy, iż sąd I instancji rzeczywiście nie rozważał zastosowania wobec oskarżonych warunkowego umorzenia postępowania gdyż z rozważań dotyczących wymiaru kary a contrario wynika, iż nie widział takowej potrzeby z uwagi na fakt, iż nie uznał by zaistniały przesłanki do zastosowania tej instytucji w tym by społeczna szkodliwość przypisanego oskarżonym czynu nie była znaczna.

Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego W. S.

Apelacja wywiedziona przez obrońców oskarżonego W. S. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Nie zasługują zatem na uwzględnienie zawarte w niej wnioski o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów czy też o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do sformułowanego przez skarżącego zarzutu obrazy prawa procesowego, a mianowicie przepisów art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424§1 k.p.k. wskazać należy, iż jest to zarzut chybiony. W ocenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie Sąd Okręgowy w Zamościu orzekając w niniejszej sprawie procedował w pełni prawidłowo, czyniąc ustalenia faktyczne w oparciu o całokształt zgromadzonego i ujawnionego

materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. – w szczególności Sąd ten wskazał w uzasadnieniu, które fakty uznał za udowodnione lub też nie, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym.

Przed rozpoczęciem merytorycznych rozważań dotyczących tego zarzutu zauważyć ponownie należy, że przepis art. 4 k.p.k. stanowi jedną z ogólnych zasad rządzących procesem karnym, a to zasadę obiektywizmu, a ponieważ przedmiotem uchybień zarzucanych w apelacji mogą być jedynie konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w danych sytuacjach procesowych, to zarzut obrazy wskazanego przepisu nie może stanowić podstawy apelacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 czerwca 2004 roku, II AKA 140/04, LEX nr 145869; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2001 roku, V KKN 19/99, LEX nr 51668).

Przechodząc do szczegółowych rozważań dotyczących poszczególnych zarzutów stwierdzić należy co następuje :

- odnośnie naruszenia przepisów art. 4 i 410 k.p.k. , które wyrażało się w jakoby pominięciu przez Sąd I instancji okoliczności wskazujących na wieloletnie wysiłki oskarżonego zmierzające do zapobiegania korupcji w Oddziale Celnym w T. (zarzut pkt.1 podpunkt 1 a) zauważyć należy , iż zarzut ten jest całkowicie bezzasadny. Z pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia jednoznacznie bowiem wynika , iż Sąd I instancji dokładnie analizował wyjaśnienia oskarżonego W. S. , w których na powyższe fakty wskazywał (uzasadnienie k – 9-20) i dokonał ich oceny (uzasadnienie k – 20-21) , w części dając im wiarę (wyjaśnienia dotyczące jego okresu pracy , zajmowanych stanowisk , zachowań korupcyjnych innych celników , kierowania pism do przełożonych odnośnie zwiększenia obsady etatowej , dużego obciążenia pracą celników oraz złożenia podania o przeniesienia na inne stanowisko służbowe) , wskazując dowody potwierdzające ich treść , w części zaś im wiary odmówił (wyjaśnienia dotyczące jakoby złych relacji z podwładnymi oraz informowania A. P. o sytuacjach korupcyjnych w Oddziale Celnym w T.) także wskazując na dowody , które wyjaśnieniom oskarżonego w tej części przeczą. Cytowane przez skarżących zeznania świadków L. K. (2) i W. J. (mające niewielkie znaczenie w sprawie) potwierdzają fakty , które przecież Sąd I instancji uznał za prawdziwe a więc dbałość oskarżonego o obsadę kadrową Oddziału Celnego w T. , kierowanie szeregu pism w celu jej zwiększenia itp , natomiast odmienne wnioski z analizy zeznań świadka A. P. wynikają z odmiennej ich analizy opartej na wyrwanym z kontekstu fragmencie zeznań tego świadka. W żadnym więc razie nie można więc zaakceptować tezy tegoż zarzutu o pominięciu przez Sąd I instancji wskazywanych przez oskarżonego przedmiotowych okoliczności. Natomiast odrębną kwestią jest obdarzenia wyjaśnień oskarżonego w tej części wiarą lecz to należy rozpatrywać w kategorii ewentualnego naruszenia art. 7 k.p.k. co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia.

- odnośnie naruszenia przepisów art. 4 i 410 k.p.k. , które wyrażało się w jakoby pominięciu przez Sąd I instancji okoliczności wskazujących na fakt , iż oskarżony W. S. jako osoba zwalczająca od wielu lat proceder korupcji w Oddziale Celnym w T. oraz osoba zamożna nie miał motywu dla podjęcia współpracy z innymi celnikami zaangażowanymi w proceder korupcyjny (zarzut pkt.1 podpunkt 1 b) to także stwierdzić należy , iż zarzut ten jest chybiony. Przede wszystkim zwraca uwagę nieprawidłowa konstrukcja tego zarzutu , a mianowicie przyjęcie w jego założeniu jako pewnego faktu (wieloletnie wysiłki oskarżonego w zwalczaniu procederu korupcyjnego w Oddziale Celnym w T.) , którego Sąd Okręgowy w Zamościu wcale jako pewny nie przyjmuje a wręcz przeciwnie odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego odnośnie informowania przełożonych – A. P. o sytuacjach korupcyjnych w Oddziale Celnym w T. (wcześniejsza część uzasadnienia zarzut pkt. 1 podpunkt 1 a). W tej sytuacji rozważania tego faktu w kontekście ewentualnego motywu działalności korupcyjnej oskarżonego jest pozbawione sensu. Rzeczywiście Sąd I instancji nie rozważał motywu działalności korupcyjnej oskarżonego w kontekście jego sytuacji majątkowej lecz zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie takiej konieczności nie było. Z treści orzeczenia wynika bowiem jednoznacznie , iż oskarżony , jak i pozostali oskarżeni działali w celu osiągnięcia korzyści majątkowych , które relatywnie były niewielkie – wyrażały się w kwotach ok. 150 złotych tygodniowo. W tej sytuacji oczywistym jest , iż tego rodzaju korzyści nie wpływały w znaczący sposób na sytuację finansową oskarżonych a więc dobra czy też zła sytuacja finansowa oskarżonych nie była motywem ich działania. W tej sytuacji pominięcie przez Sąd I instancji rozważań w tym przedmiocie jest zasadne.

W tym miejscu na marginesie dodać należy, iż nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż przyjmowanie drobnych korzyści przez oskarżonych czy to w kwotach pieniężnych czy to w artykułach spożywczych było przez nich traktowane jako oczywiste i należne za przysługi w postaci szybszej odprawy celnej i nie było przez nich traktowane w kategorii czynu nagannego bo przecież nie chodziło o udział w przemyśle. Oskarżeni fakt ten traktowali jako normalny, zwyczajowo przyjęty. W tej sytuacji ich sytuacja finansowa nie była żadnym motywem bądź hamulcem ich działania. Dlatego też teza, iż skoro oskarżony W. S. jest osobą zamożną to nie miał on motywu udziału w procederze korupcyjnym jest całkowicie chybiona.

- odnośnie zarzutu naruszenia przepisów art. 4 i 410 k.p.k., które wyrażało się w jakoby pominięciu przez Sąd I instancji okoliczności wskazujących na fakt, iż osoby pomawiające oskarżonego W. S. o przynależność do tzw. Spółdzielni były wobec siebie nielojalne i wzajemnie oszukiwały się w dążeniu do uzyskania jak największych dochodów z łapówek (zarzut pkt.1 podpunkt 1 c) to także stwierdzić należy, iż zarzut ten jest chybiony. Skarżący wskazują na takowe fakty cytując zeznania świadków A. G., M. S. i R. P. (apelacja k – 13-14). Zeznania te dotyczą zaistnienia lub domysłów zaistnienia tego rodzaju faktów w trakcie działalności korupcyjnej tychże oskarżonych i ich współników. Abstrahując od ich prawdziwości lub braku prawdziwości, stwierdzić należy, iż fakty te nie mają żadnego znaczenia dla oceny zeznań tychże świadków dotyczących udziału w procederze korupcyjnym W. S.. Przecież fakt ewentualnych wzajemnych ich oszust nie może być motywem ewentualnego fałszywego obciążania oskarżonego W. S. o czyny, których ten jakoby się nie dopuścił – nie istnieje między tymi ewentualnymi faktami żaden związek przyczynowo-skutkowy.

-odnośnie naruszenia przepisu postępowania, tj. art. 7 k.p.k., które zdaniem skarżących polegało na zaniechaniu analizy zeznań świadków M. S., Z. G., A. G. pod kątem ich wzajemnej zgodności lub jej braku (zarzut pkt. 1 podpunkt 2 a) oraz zaniechaniu przy analizie treści zeznań wyżej wymienionych świadków okoliczności składania przez nich zeznań (zarzut punkt 1 podpunkt 2 b) to także stwierdzić należy, iż jest on całkowicie bezzasadny.

Analizując treść pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia (uzasadnienie k -9-66) w żadnym razie nie daje podstaw do podzielenia stanowiska obrońców oskarżonego o naruszeniu przez sąd I instancji art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ich dowolną ocenę. Wprost przeciwnie – Sąd Okręgowy w Zamościu oceniając poszczególne dowody zebrane w sprawie czynił to z zachowaniem zasad logiki, racjonalności i doświadczenia życiowego.

Przechodząc do szczegółowej analizy zarzutu obraży przepisów art. 7. podkreślić trzeba, że sprawie tej podstawę ustalenia stanu faktycznego przez sąd I instancji stanowiły przede wszystkim zeznania świadków A. G., M. S. i Z. B. (1). Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd Okręgowy w Zamościu dokonał dokładnej analizy zeznań wyżej wymienionych świadków (uzasadnienie k – 27-39v), dostrzegając występujące rozbieżności między ich zeznaniami, jak również ich wewnętrzne niekonsekwencje w ich zeznaniach. I tak :

- omawiając zeznania świadka A. G. (k – 27 uzasadnienie) Sąd I instancji dokonał ich analizy pod kątem zmian w nich zachodzących i ich chronologii – dostrzegając sprzeczności w jej zeznaniach wyjaśnił w jakim zakresie daje im wiarę oraz uzasadnił powody takiej a nie innej ich oceny. Dokonał także oceny ich zgodności z zeznaniami świadków M. S., Z. B. (1) (G.) i R. P. a także w kontekście okoliczności jej przesłuchiwania w postępowaniu przygotowawczym (uzasadnienie k – 29, 29v).

- omawiając zeznania świadka M. S. (k – 32-24) Sąd I instancji dokonał ich analizy pod kątem ich zgodności z zeznaniami świadków A. G., Z. B. (1) i R. P.,

-omawiając zeznania świadka Z. B. (1) (uzasadnienie – k – 37-39) Sąd Okręgowy w Zamościu miał na uwadze wewnętrzne sprzeczności w nich zachodzące a także dokonał oceny ich zgodności z zeznaniami świadków A. G., M. S. i R. P.

W tej sytuacji Sąd ten prawidłowo dokonał analizy wyżej wymienionych dowodów z powiązaniu z innymi dowodami zebranymi w sprawie takimi , jak zeznania świadków R. P. , M. P. , częściowo E. B. (3) (w części dotyczącej oskarżonego W. S.) oraz R. A. , A. W. (2) , A. N. , J. M. , L. M. i dając wiarę zeznaniom wyżej wymienionych świadków - w oparciu o zebrany w ten sposób materiał dowodowy ustalił stan faktyczny w sprawie. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd Okręgowy w Zamościu dokonał także dokładnej analizy wyjaśnień oskarżonego W. S. (uzasadnienie – k – 13-21), odnosząc się do podanych przez niego okoliczności, mogących mieć znaczenie dla ustalenia zakresu jego odpowiedzialności karnej. Sąd Okręgowy w Zamościu poddał wyjaśnienia W. S. weryfikacji w oparciu o inne dowody takie, jak zeznania świadków wyżej wymienionych a także szereg innych dowodów nieosobowych, nie pomijając żadnego z dowodów ujawnionych w toku rozprawy głównej, a przy tym w należyty sposób przedstawiając powody takiej a nie innej ich oceny. Dowody te przywiodły Sąd Okręgowy w Zamościu do trafnego – zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie – wniosku o konieczności odrzucenia prezentowanej przez oskarżonego wersji iż nie brał on udziału w procederze korupcyjnym w Oddziale Celnym w T.. Z zeznań bowiem zarówno A. G. , M. S. ,Z. B. (1) M. P. , częściowo E. B. (3) (obdarzonych wiarą przez Sąd I instancji) wynika przecież , iż W. S. brał udział w tym procederze. W świetle tak ustalonego stanu faktycznego całkowicie bezzasadny jest zarzut zawarty w apelacji co do błędnej oceny materiału dowodowego – skarżący formułuje go w oparciu o stwierdzona przez siebie wiarygodność wyjaśnień oskarżonego W. S.. Bezzasadność tego zarzutu wywodzi się stąd , iż autorzy apelacji przeciwstawiają ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I instancji własną wersję zdarzeń opartą na wyjaśnieniach oskarżonego , którym przecież Sąd ten wiary odmówił.

Skarżący starają się podważyć wiarygodność A. G. cytując wyrwane z kontekstu fragmenty jej zeznań i wskazując na istniejące w nich różnice (apelacja k – 11-12) , jak również na okoliczności jej przesłuchania w trakcie postępowania przygotowawczego lecz ich stanowiska nie sposób aprobować. Sąd Okręgowy w Zamościu dostrzegł bowiem sprzeczności w zeznaniach tego świadka i po ich analizie uznał , iż nie podważają one ich wiarygodności a Sąd Apelacyjny w Lublinie to stanowisko podziela zwrócić należy uwagę ,iż sprzeczności te dotyczą szczegółów – co do faktu głównego , tj. przynależności do grupy przestępczej przez W. S. świadek ten jest konsekwentny w swych zeznaniach składanych zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem.. Dodać należy , iż z zeznań świadka A. G. jednoznacznie wynika , iż okoliczności jej przesłuchania nie miały znaczenia dla treści jej zeznań bo i tak postanowiła powiedzieć prawdę.

Podobnie jeśli chodzi o świadka Z. B. (1) to skarżący starają się podważyć jej wiarygodność podobnie cytując wyrwane z kontekstu fragmenty jej zeznań i wskazując na istniejące w nich różnice (apelacja k – 10-11) , jak również na okoliczności jej przesłuchania w trakcie postępowania przygotowawczego lecz ich stanowiska nie sposób aprobować. Sąd Okręgowy w Zamościu dostrzegł bowiem sprzeczności w zeznaniach tego świadka i po ich analizie uznał , iż nie podważają one ich wiarygodności a Sąd Apelacyjny w Lublinie to stanowisko podziela. Świadek ten także w sposób konsekwentny zeznaje , iż oskarżony W. S. brał udział w procederze korupcyjnym. Dodać należy , iż z zeznań tego świadka w żadnym momencie nie wynika by składając swe zeznania w postępowaniu przygotowawczym była ona w jakimkolwiek pozbawiona swobody wypowiedzi.

Natomiast jeśli chodzi o świadka M. S. to skarżący starają się podważyć jego wiarygodność poprzez wykazanie sprzeczności jego zeznań z zeznaniami świadka E. B. (3) , A. N. , R. A. , M. P. , U. M. i R. P. oraz wskazując na fakt interesu procesowego świadka M. S. w obciążeniu swymi zeznaniami jak największej liczby osób (uzasadnienie apelacji k – 9-10). Tego stanowiska także nie sposób podzielić. Świadek M. P. jedynie słyszał a świadkowie A. N. , R. P. i U. M. zeznały iż nic nie wiedzą o udziale w procederze korupcyjnym W. S. co przecież nie wyklucza jego udziału w nim a więc prawdziwości zeznań M. S.. Jeśli chodzi o zeznania świadków E. B. (3) i R. A. to zauważyć należy , iż Sąd Okręgowy w Zamościu jedynie w części dał wiarę ich zeznaniom zaś w części odmówił im waloru wiarygodności – jeśli chodzi o zeznania świadka E. B. (3) to dał im wiarę w części , w której świadek ten obciążył W. S. , iż ten brał udział w procederze korupcyjnym. Dodać należy , iż świadek M. S. w sposób konsekwentny w trakcie całego postępowania wskazywał na osobę oskarżonego W. S. jako na biorącą udział w procederze korupcyjnym. Bezpodstawna jest stawiana przez skarżących teza , iż M. S. jako osoba współoskarżona i osoba , która podjęła współpracę z organami ścigania miał interes w fałszywym obciążaniu innych osób o popełnienie czynów , których osoby te się nie dopuściły. Zwrócić bowiem

uwagę należy, iż Sąd I instancji fakt współpracy M. S. z organami ścigania zauważył. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie, podobnie jak Sądu I instancji, M. S. przyznając się do popełnienia zarzucanych mu czynów i składając niezwykle obszerne wyjaśnienia opisujące mechanizm działania całej grupy przestępczej i wielu ich członków, nie miał żadnego interesu w pomawianiu kolejnych kilku ludzi o popełnienie czynów, których ci jakoby się nie dopuścili a wprost przeciwnie, takie postępowanie stwarzałoby dla niego ryzyko, w przypadku ujawnienia tegoż, iż nie skorzysta ze swojej postawy procesowej. Brak jest także podstaw do przyjęcia tezy o braku swobody w trakcie składania zeznań przez M. S. w postępowaniu przygotowawczym. Sam M. S. na takowe fakty nie wskazuje a cytowane przez skarżącego fragmenty jego zeznań także na takowe fakty nie wskazują – mówią jedynie o zmęczeniu tegoż świadka czynnościami procesowymi.

Odnosnie zarzutu naruszenia przepisu postępowania w postaci art. 7 k.p.k. polegającego, zdaniem skarżących, na całkowitym zaniechaniu analizy zeznań świadków: A. W. (2), L. K. (2), P. M., D. P. (2), U. M., W. J. i A. M. (2) w części dotyczącej charakterystyki oskarżonego W. S. jako człowieka prawego, rzetelnego i zwalczającego przejawy korupcji – co wyklucza możliwość udziału tego oskarżonego w procederze korupcyjnym to także zarzut ten jest oczywiście bezzasadny. Abstrahując od faktu, iż Sąd I instancji dokonał analizy zeznań świadków A. W. (2) (uzasadnienie k – 45-47), L. K. (2) (k – 54-55), P. M. (k – 56-57), D. P. (2) (k – 57-57v) zaś co do świadków U. M., W. J. i A. M. (2) stwierdził po analizie ich zeznań, iż nic istotnego do sprawy nie wnoszą, to stwierdzić należy, iż zarzut ten zawiera w swej treści błąd logiczny. Nawet gdyby bowiem przyjąć za prawdziwe jego założenie w postaci stwierdzenia, iż z zeznań wyżej wymienionych świadków wynika, iż uważają oni oskarżonego za człowieka rzetelnego i uczciwego i nic nie wiedzą o jego udziale w procederze korupcyjnym to nie wyklucza to wcale faktu jego w nim uczestnictwa. Przepięstwo łapówkarstwa jest bowiem za swej natury czynem, który obie jego strony, tj. zarówno dający, jak i otrzymujący łapówkę chcą utrzymać ten fakt w tajemnicy i właśnie względy logiki i doświadczenia życiowego przemawiają za rozumowaniem, iż fakt, że osoby postronne o tym fakcie nie wiedzą, jest stanem naturalnym i wcale nie wskazującym na to, iż przestępstwo takowe nie zaistniało.

Odnosnie zarzutu naruszenia przepisu postępowania w postaci art. 7 k.p.k. polegającego, zdaniem skarżących na braku wiarygodnego dowodu wskazującego na wyjaśnienie kto zainicjował przystąpienie oskarżonego W. S. do grupy przestępczej, jak i dowodu co było powodem jego rezygnacji z udziału w niej po relatywnie krótkim okresie czasu (zarzut punkt 1 podpunkt 2 d), to rzeczywiście należy stwierdzić, iż Sąd I instancji faktów takich nie ustalił z uwagi na brak dowodów w tym zakresie ale w żadnym razie nie podważa to innych ustaleń tegoż Sądu odnośnie sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów. Brak ten bowiem nie czyni niemożliwym poczynienia innych ustaleń faktycznych w przedmiocie czynów jakich dopuścił się oskarżony W. S..

Odnosnie zarzutu naruszenia przepisów postępowania a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. - poprzez nieobdarzenie wiarą wyjaśnień W. S. w całości, w tym w szczególności w zakresie w jakim oskarżony nie przyznaje się do sprawstwa zarzucanych mu czynów, opisuje zakres wykonywanych faktycznie przez siebie czynności zawodowych, relacji służbowych z innymi funkcjonariuszami Oddziału Celnego w T., podejmowania działań mających na celu ukrócenie sytuacji korupcyjnych w OC T., przyczyn degradacji służbowej (zarzut punkt 1 podpunkt 3) to przede wszystkim stwierdzić należy, że fakt jego podniesienia przez skarżących dowodzi przede wszystkim braku zrozumienia, na czym polega naruszenie zasady in dubio pro reo w procesie karnym. Otóż naruszenie tej reguły ma miejsce jedynie wówczas, gdy sąd orzekający poweźmie wątpliwości co do istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i nie mogących wątpliwości tych usunąć, rozstrzyga je na niekorzyść oskarżonego. W rozpoznawanej sprawie wątpliwości takie zgłosili jedynie autorzy apelacji, nie powziął ich natomiast Sąd Okręgowy w Zamościu. Treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie wskazuje bowiem, aby Sąd ten przedstawił swoje wątpliwości i nie mogąc ich usunąć rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego W. S.. Oczywiście zawsze można stwierdzić, że wprawdzie przy rozstrzygnięciu sprawy Sąd nie miał wątpliwości, choć powinien był je mieć na przykład z powodu luk w materiale dowodowym, ale wówczas nie może być mowy o naruszeniu przepisu art. 5 § 2 k.p.k., lecz ewentualnie innych przepisów ustawy procesowej, jako że wadą pierwotną jest niedostrzeżenie braków dowodowych, a konsekwencją tego błędu jest brak wątpliwości sądu (por. wyrok SN z dnia 5 października 2000 roku, II KKN 332/00, LEX nr 50908). W sytuacji przedmiotowego zarzutu skarżący faktycznie stawiają zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy w

Zamościu art. 7 k.p.k. przez dokonanie niezgodnej z logiką i doświadczeniem życiowym analizy dowodów poprzez nie danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego W. S. a danie wiary dowodom wskazującym na jego sprawstwo w zakresie przypisanych mu czynów. Zarzut ten był omawiany we wcześniejszej części uzasadnienia i powtarzanie argumentacji Sądu Apelacyjnego w Lublinie w tym miejscu jest zbędne.

Reasumując: zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie nie sposób uznać za skarżącymi, że Sąd I instancji oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, dopuścił się naruszenia art. 7 k.p.k. Jeszcze raz stanowczo podkreślić należy, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z dnia 9 listopada 1990 roku, WRN 149/90, LEXnr20454), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeśli tylko:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy;
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających, zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego;
- jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Wszystkie powyższe wymogi Sąd I instancji spełnił. Wywody skarżących zawarte w apelacji przedstawiają natomiast alternatywną wersję oceny dowodów i stanowią jedynie czystą polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w Zamościu, nie popartą żadnymi logicznymi argumentami i – jako takie – nie są one w stanie spowodować uwzględnienia zarzutu obrazy art. 7 k.p.k.

Odnosnie zarzutu naruszenia przepisów postępowania tj. art. 424§1 k.p.k. polegającej wg. skarżących na niewskazaniu dowodów, które mogłyby określać konkretne przypadki (ilość, poszczególne kwoty, osoby wręczające) rzekomego pobrania przez W. S. korzyści majątkowych (w postaci pieniędzy bądź artykułów spożywczych - ich rodzaju, ilości, osób wręczających) i zastąpieniu prezentacji w/w (konkretnych) dowodów ogólnikowym domniemaniem i swoistą „formułą rachunkową” (będącą iloczynem średniej stawki tygodniowej przyjmowanej przez członków „spółdzielni” celników i liczby tygodni, w okresie których oskarżony W. S. był - zdaniem Sądu - członkiem zorganizowanej grupy przestępczej (zarzut punkt 1 podpunkt 4) to zarzut ten jest podobnie jak wcześniej omówione zarzuty oczywiście bezzasadny. Jeśli chodzi o korzyści majątkowe przyjmowane przez oskarżonego to także sąd I instancji nie ma żadnych wątpliwości co do faktu ich przyjmowanie przez oskarżonego zaś co do wysokości tejsze korzyści to sąd określił je właśnie w sposób najbardziej korzystny dla oskarżonego (uzasadnienie k – 71).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie pożądanym jest oczywiście ustalenie w sposób jak najbardziej dokładny zachowań korupcyjnych oskarżonych, tj. określenie dokładne miejsca, czasu i, osoby przekazującej korzyść majątkową ale nie jest to konieczne jeśli z innych dowodów wynikają jednoznacznie wyżej wymienione fakty a przede wszystkim fakty będące znamionami tego przestępstwa. W szczególności z takimi stanami faktycznymi mamy do czynienia w przypadku grupy przestępczej z szerokim podziałem ról i dzielącej się uzyskiwanymi korzyściami, działającej w długim okresie czasu i w podobny sposób. Jeśli bowiem z dowodów zebranych w sprawie wynikają jednoznacznie – kwoty przyjętych korzyści majątkowych i czas ich przyjęcia a także sposób podziału, to ustalenia te pozwalają na przypisanie oskarżonym w sposób dokładny popełnionych przez nich przestępstw. I z takim przypadkiem mamy do czynienia w sprawie niniejszej. Z zeznań świadków – członków grupy A. G., E. B. (3), M. P., A. W. (1) a przede wszystkim z najbardziej precyzyjnych w tym przedmiocie zeznań M. S. wynika jednoznacznie jakie zyski tygodniowo osiągali członkowie tej grupy. W tym zakresie więc nie mamy do czynienia z domniemaniem, jak chcą skarżący, nie przelicza się średnich kwot przyjmowanych łapówek przez tego rodzaju czynności lecz faktem konkretnej kwoty tygodniowo stanowiącej niejako dochód członka tej grupy z tytułu takowego procederu. Takie ustalenie znajduje oparcie w treści konkretnych dowodów w postaci zeznań wyżej cytowanych świadków.

Także oczywiście bezzasadne są zarzuty autorów apelacji dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych, których jakoby dopuścił się Sąd I instancji rozpoznający niniejszą sprawę.

I tak odnośnie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego wg. skarżących na niezasadnym (nieznajdującym odzwierciedlenia w materiale dowodowym sprawy) przyjęciu, iż świadek A. P. nie potwierdził, iż W. S. zgłaszał świadkowi - jako kierownikowi Oddziału Celnego w T. przypadki korupcji, podczas, gdy wprost przeczą temu ustaleniu zeznania świadka A. P. złożone w postępowaniu przygotowawczym w dniu 16.11.2007 r. (zarzut punkt 2 podpunkt 1) stwierdzić należy, iż zarzut ten jest bezzasadny. Świadek ten bowiem konsekwentnie w swych zeznaniach twierdził, iż oskarżony W. S. nie informował go o jakichkolwiek nieprawidłowościach, które miałyby mieć miejsce w Oddziale Celnym w T.. Rzeczywiście, w trakcie składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym świadek ten zeznał, iż oskarżony mówił mu o jakiejś próbie wręczenia komuś łapówki przez kierowcę Tira ale nie było to zgłoszenie konkretnego przypadku nieprawidłowości ani konkretnej osoby celnika lecz luźna relacja co do zasłyszanego faktu. W tej sytuacji prawidłowa wydaje się analiza i ocena zeznań tego świadka dokonana przez Sąd Okręgowy w Zamościu w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia (uzasadnienie k – 44-45).

Odnośnie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego wg. skarżących na niezasadnym przyjęciu, że oskarżony W. S. we wrześniu 2005r. pracował na stanowisku rachmistrza, co oznaczałoby wykonywanie przez oskarżonego czynności bezpośrednio związanych z odprawami, podczas gdy analiza ksiąg służb z tego okresu (brak nazwiska W. S. na odwrocie karty służby jako osoby dokonującej odprawę), nieposiadanie do dnia 04.11.2005r. pieczęci (...), bez której celnik nie mógłby wykonywać czynności rachmistrza, jak też zeznania świadka A. P. i zeznania świadka L. K. (3) przeczą temu ustaleniu wskazując na to, iż oskarżony nie dokonywał we wrześniu 2005r. żadnych bezpośrednich odpraw wykonując czynności biurowe - w ramach tzw. postępowania celnego „pc” to zarzut ten jest oczywiście bezzasadny. Oczywiście jest, iż przepisy dotyczące odpraw celnych są jasne i zgodnie z nimi oskarżony W. S. we wrześniu 2005 roku nie mógł formalnie dokonywać odpraw celnych z uwagi na fakt braku pieczęci (...) i także bezspornym jest, iż w związku z tym nie ma w kartach służb nazwiska oskarżonego, jako dokonującego odpraw celnych. Sęk w tym, iż z zeznań świadka A. P. wynikają odmienne fakty niż zdają się je widzieć skarżący – świadek ten bowiem zeznał, iż w sytuacji braków kadrowych zdarzały się sytuacje, iż osoby nie posiadające pieczęci (...) dokonywały odpraw celnych i nie było to odnotowywane przez dyspozytora w Księżce Służb. Świadek ten o tego rodzaju sytuacjach zeznawał – nie były to jedynie jak chcieliby autorzy apelacji teoretyczne dywagacje. Tak więc ustalenia Sądu Okręgowego w Zamościu dotyczące dokonywania odpraw celnych przez oskarżonego W. S. zajmującego się w tym okresie procedurami uproszczonymi znajdują potwierdzenie w zeznaniach wyżej wymienionego świadka, którym to Sąd ten dał wiarę. Niezależnie od tego ustalenia Sądu w tym przedmiocie znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków A. G., Z. B. (1), A. N., L. K. (1), którzy zeznali, iż osobiście widzieli, jak pracujący przy procedurach uproszczonych oskarżony dokonywał w tym samym czasie odpraw celnych.

Odnośnie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego wg. autorów apelacji na niezasadnym przyjęciu, że nawet osoby, które nie dokonywały bezpośrednio odpraw celnych, otrzymywały - po podziale - taką samą kwotę pieniędzy jak celnicy, którzy przyjmowali łapówki bezpośrednio od odprawianych klientów, podczas gdy przeczą temu zebrane w sprawie dowody (zarzut punkt 2 podpunkt 3) to również należy go uznać za oczywiście chybiony. Z zeznań świadków A. G., M. S., Z. B. (1) a także E. B. (3), R. A. i R. P. wynika wprost, jaki był skład osoby grupy przestępczej w Oddziale Celnym w T. oraz mechanizm podziału przyjętych korzyści majątkowych – w oczywisty sposób z tych dowodów wynika, iż członkami tej grupy byli nie tylko celnicy dokonujący bezpośrednio odpraw celnych ale i ci którzy bezpośrednio przy odprawach takich nie pracowali. Szersze uzasadnienie tego ustalenia Sądu I instancji w świetle powyższych dowodów nie wydaje się konieczne.

Odnośnie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego wg. skarżących na niezasadnym przyjęciu, że skorumpowani celnicy (w tym także, rzekomo, W. S.) otrzymywali, po podziale, co najmniej po 150 zł tygodniowo, podczas gdy zebrane w sprawie dowody wskazują różne kwoty - w tym znacznie niższe od kwoty 150 złotych (zarzut punkt 2 podpunkt 4) to stwierdzić należy, iż jest także niezasadny. Zarzut ten w swej treści jest faktycznie tożsamy z

zarzutem sformułowanym jako zarzut obrazu przepisów prawa procesowego a mianowicie art. 424 k.p.k. omówionym we wcześniejszej części uzasadnienia dlatego też ponowne przywoływanie argumentacji podważającej jego zasadność w tym miejscu jest niecelowe,

Odnosnie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego wg. skarżących na niezasadnym przyjęciu, że „W. S. porozumiał się z ustalonymi osobami zatrudnionymi w Oddziale Celnym w T. w charakterze funkcjonariuszy służby celnej w zakresie przyjmowania i dzielenia się przyjmowanymi korzyściami majątkowymi i w efekcie tego porozumienia systematycznie i regularnie pobierał - w okresach wskazanych w wyroku, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, czyniąc sobie stałe źródło dochodu - korzyści majątkowe w postaci artykułów spożywczych oraz „ustalonych stawek pieniężnych od określonej kategorii osób dokonujących odpraw celnych”; a zatem, niezasadnym przyjęciu, iż W. S. należał do zorganizowanej grupy przestępczej celników w okresie od września 2005 do października 2005 roku i w okresie tym co najmniej kilkanaście razy przyjął osobiście lub za pośrednictwem innych członków grupy korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w łącznej kwocie co najmniej 1.200 zł, a także wielokrotnie przyjął od nieustalonych osób artykuły spożywcze o nieustalonej wartości (zarówno w okresie rzekomej przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej jak też w okresie wcześniejszym - od stycznia 1998 do marca 2003r.) (zarzut punkt 2 podpunkt 5) to jest on oczywiście bezzasadny. Zarzut ten dotyczy odmiennych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji niż chcieliby tego skarżący i wiąże się wprost z odmienną oceną materiału dowodowego w sprawie , tj. odmówienia wiary przez Sąd wyjaśnieniom oskarżonego W. S. a dania wiary zeznaniom świadków : M. S. , A. G. , Z. B. (1) , częściowo E. B. (3) , M. P. , A. P.. Ocena ta była przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego w Lublinie we wcześniejszej części uzasadnienia. Powtarzanie w tym miejscu całej tej argumentacji jest zbędne. Zauważyć jedynie należy , iż jeśli Sąd Okręgowy w Zamościu dokonał prawidłowej i zgodnej z treścią art. 7 k.p.k. oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie co Sąd Apelacyjny w Lublinie stwierdził , to ustalenie takiego a nie innego stanu faktycznego w sprawie jest tego prostą konsekwencją.

Rozważając apelację obrońcy oskarżonego W. S. w aspekcie art. 447§1 k.k. stwierdzić należy , iż w żadnym razie wymierzonych temu oskarżonemu kar i środków karnych za poszczególne czyny , jak i kary łącznej i łącznego środka karnego nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surowe.

Jeszcze raz (już po raz trzeci w tym uzasadnieniu) zauważyć należy , że z rażąco niewspółmiernością kary za określone przestępstwo mamy do czynienia wówczas , gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić , że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji , a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 k.k. i dalszych (wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 1973 roku w sprawie III KR 254\73 – OSNPG 3-4\1974 poz. 51 , wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 1995 roku w sprawie II KRN 198\94 – OSN Prok. i Pr. 6\1995 poz.18). Nie chodzi w tej sytuacji o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary , ale o różnicę zasadniczą , która powodowałaby , iż karę wymierzoną dotychczas należałoby traktować jako rażąco niewspółmierną , z uwagi na jej łagodność lub surowość.

Przede wszystkim podkreślić należy , iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił , zarówno stopień winy W. S. , jak i stopień społecznej szkodliwości jego czynów – uzasadnienie sądu I instancji jest w tym przedmiocie wyczerpujące (k – 70-75 uzasadnienia). Zważyć należy , iż sąd ten wziął pod uwagę nie tylko okoliczności obciążające oskarżonego ale i okoliczności łagodzące. Wymierzając oskarżonemu kary Sąd Okręgowy w Zamościu miał w szczególności na uwadze takie okoliczności , jak stopień winy oskarżonego , społeczną szkodliwość jego czynu , charakter czynu i sposób działania oskarżonego , jego niekaralność , ustabilizowany tryb życia oraz dobrą opinię w miejscu zamieszkania. Przy wymiarze kary łącznej wobec oskarżonego Sąd I instancji zastosował zasadę asperacji nieznacznie tylko przekraczając wymiar kary , jaki zostałyby wymierzony oskarżonemu przy zastosowaniu zasady absorpcji a także uznając , iż istnieją ku temu przesłanki warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności. Natomiast przy łączeniu środków karnych w postaci zakazu wykonywania zawodu celnika Sąd Okręgowy w Zamościu zastosował zasadę absorpcji. W tej sytuacji , kara wymierzona oskarżonemu jest karą sprawiedliwą i w żadnym razie , zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie nie można uznać , jako rażąco niewspółmiernie surowej. Zważyć należy ,

iż wymierzając ją sąd I instancji miał na uwadze przede wszystkim to by miała ona charakter wychowawczy a nie charakter stricto restrykcyjny.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w Lublinie wobec bezzasadności zarzutów podniesionych w wywiedzionych przez obrońców oskarżonych apelacjach oraz niestwierdzenia uchybień określonych w art. 439 i 440 k.p.k. podlegających uwzględnieniu z urzędu utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Orzeczenie o kosztów sądowych Sąd Apelacyjny w Lublinie oparł na treści art. 636§1 i 2 k.p.k. nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonych z obowiązku ich uiszczenia.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.